Nr. 60. Sobota, 13 Marca 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **50 hal. (35 f.)**

Biura Redakcyi i Administracyi ul. Podwale 3. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycyi, ul. Czarnieckiego 12, w **Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7,** w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,690.

Telefon Redakcyi Nr. 192. — Telefon Administracyi 73.

Prenumerata miejscowa:		Prenumerata z przesyłką:	
rocznie	108·— K (75 Mk. 60 f.)	rocznie	120·— K (84 Mk.)
półrocznie	54·— „ (37 „ 80 „)	półrocznie	60·— „ (42 „)
ćwierćrocznie	27·— „ (18 „ 90 „)	ćwierćrocznie	30·— „ (21 „)
miesięcznie	9·— „ (6 „ 30 „)	miesięcznie	10·— „ (7 „)

Za dostawę 3 K. (2 Mk. 10 f.) miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny otrzymują tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej“ za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik“ osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcyi „Przewodnika“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31. I. piętro (nad mezaninem).

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 80 h. (56 fen.), tabelaryczny i liczbowy 1 K. (70 f.) — Drobne ogłoszenia po 30 hal. (21 fen.) od wyrazu, tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologia po 2 K. 50 h. (1 Mk. 75 fen.), po kronice i komunikaty 4 K. (2 Mk. 80 f.), za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 1 K. (70 f.), tabelaryczne i liczbowe po 1 K. 20 h. (84 fen.) za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“, Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 4—6 i Reklama Prasowa. Chorążczyzna 7.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego posunęło poniżej wymienionych dyrektorów i profesorów szkół średnich do wyższej klasy rang służbowych:

Do VI. klasy rangi posunięto dyrektorów: Dymitra Czechowskiego w gimn. w Gorlicach, Celestyna Lachowskiego w gimn. II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, radcę szkoln. Mikołaja Mazanowskiego w gimn. VII. w Krakowie, Dezyderego Ostrowskiego w gimn. II. w Rzeszowie, Wiktora Pogorzelskiego w szkole realnej II. w Krakowie i Józefa Trojnara w szkole realnej w Tarnopolu.

Do VII. klasy rangi posunięto profesorów: Józefa Blautha w gimn. II. we Lwowie, Tadeusza Borowiczkę w szkole realnej I. Krakowie, Włodzimierza Budzynowskiego w gimn. I. w Rzeszowie, Arseniego Dorożyńskiego w gimn. w Dębicy, Józefa Erbena w gimn. II. w Rzeszowie, Stanisława Huberta w filie IV. gimn. we Lwowie, Filareta Kolessę w filii gimn. akademickiego we Lwowie, Władysława Kucharskiego w IV. gimn. we Lwowie, Edwarda Lewka w gimn. w Złoczowie, Juliana Mazurka w szkole real. I. we Lwowie, Franciszka Nowickiego w szkole real. I. w Krakowie, dr. Jana Rakowskiego w gimn. akademickim we Lwowie, Prokopa Rybczuka w gimn. z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, Zygmunta Skórskiego w gimn. w Przemyślu, Stanisława Smreczyńskiego w szkole realn. I. w Krakowie, Bronisława Stareckiego w gimn. z rusk. językiem wykł. w Tarnopolu, Teofila Stusnickiego w gimn. św. Jacka w Krakowie, Jana Szufę w gimn. w Sokalu, Jarosława Wierzbickiego w gimn. real. w Łańcucie, Jana Witeka w gimn. II. w Nowym Sączu i Jana Zamorskiego w szkole realnej w Tarnopolu.

Do VIII. klasy rangi posunięto profesorów: Bettiego Ameisena w szkole realnej w Sniatynie, Eugeniusza Balińskiego w szk. realnej w Tarnobrzegu, Karola Bauera w szk. real. w Żywcu, Stanisława Bieżanowskiego w gimn. w Jarosławiu, Stanisława Bodurka w gimn. w Nowym Targu, Wacława Borręckiego w gimn. pol. w Kołomyi, przydziel. do służby w Radzie szkolnej krajowej, Bronisława Bryckiego w gimn. w Złoczowie, Emanuela Bujaka z gimn. w Sanoku, przydzielonego do służby w wyż. szkole przem. w Krakowie, Wiktora Chabłę w szkole reln. w Tarnowie, Tadeusza Charlewskiego w szk. realnej w Żywcu, Maryana Chmielowca w gimn. w Samborze, Bolesława Czapkiewicza w gimn. I. w Tarnowie, Franciszka Ćwikowskiego w gimn. w Przemyślu-Zasaniu, Eugeniusza Forostynę, w gimn. z rusk. jęz. wykł. w Przemyślu, Arnolda Freilicha w filii gimn. IV. we Lwowie, Stanisława Fydę w gimn. VI. we Lwowie, ks. Teofila Garbackiego w gimn. real. w Łańcucie, Antoniego Glodta w filii gimn. w Samborze, Piotra Greissa w gimn. I. w Tarnowie, Juliana Heina w gimn. I. w Nowym Sączu, Leopolda Hołubowicza w szk. real. w Tarnopolu, Stanisława Jachimowskiego w gimn. II. w Rzeszowie, Albina Jurę w gimn. św. Jacka w Krakowie, Teofila Klinga w gimn. w Samborze, Antoniego Krawczyka w gimn. św. Anny w Krakowie, Mieczysława Kryńskiego w szk. real. w Wieliczce, Stanisława Krysowskiego w gimn. IV. we Lwowie, Rudolfa Kubesia i ks. Jana Kulinowskiego w filii gimn. w Stryju, dr. Karola Kwiecińskiego w szk. real. I. we Lwowie, Andrzeja Lohna w szk. real. I. w Krakowie, Tadeusza Leszczyńskiego w gimn. z pol. jęz. wykł. w Kołomyi, Mikołaja Lastowieckiego w gimn. akad. we Lwowie, Prokopa Łukasiewicza w gimn. z rus. jęz. wykł. w Przemyślu, Adama Matejkę w gimn. VII. w Krakowie, ks. Józefa Martynkowa w gimn. w Gródku Jagiel., Stanisława Mendralę w gimn. w Tłumaczu, dr. Teodora Mianowskiego w gimn. V. we Lwowie, dr. Eugeniusza Moncibowicza w gimn. akad. we Lwowie, Michała Mrozowskiego w szk. real. w Krośnie, Antoniego Olbarka w gimn. w Brzeżanach, Antoniego Ogniewskiego w gimn. w Drohobyczu, Karola Piękosia w gimn. II. w Tarnowie, dr. Stanisława Pilcha w gimn. IV. we Lwowie, Jana Piszcza w gimn. II. z pol. jęz. wykł. w Stanisławowie, Zdzisława Pohlmana w gimn. I. z pol. jęz. wykł. w Tarnopolu, Władysława Probulskiego w szk. real. I. we Lwowie, Urbana Przyprawę w gimn. w Sanoku, Edmunda Pudełkę w szk. real. w Krośnie, Edwarda Reitera w gimn. w Brzeżanach, Józefa Rozumkiewicza w gimn. IV. we Lwowie, Władysława Rusina w gimn. w Bochni, dr. Antoniego Ryniewicza w szk. real. II. we Lwowie, Andrzeja Serafina w gimn. I. w Nowym Sączu, Juliana Serafinowicza w gimn. w Jarosławiu, Edmunda Skarbińskiego w gimn. IV. we Lwowie, Wojciecha Słowika w gimn. w Sokalu, Jana Smolińskiego w gimn. z rusk. jęz. wykł. w Stanisławowie, Tadeusza Sokołowskiego w gimn. w Mielcu, Jana Solaka w filii gimn. w Samborze, Wojciecha Stanulę w szk. realnej w Żywcu, Andrzeja Stasickiego w szk. real. I. w Krakowie, Maryana Steckowa w filii IV. gimn. we Lwowie, Wilhelma Stopowego w gimn. II. z pol. jęz. wykł. w Stanisławowie, Andrzeja Swiętka w gimn. w Nowym Targu, Gabryela Teicha w gimn. z rusk. jęz. wykł. w Przemyślu, Aleksandra Tysowskiego w gimn. z rusk. jęz. wykł. w Stanisławowie, Tadeusza Urbańskiego w szk. real. I. we Lwowie, Tadeusza Vrabetza w gimn. VI. we Lwowie, Stanisława Walczyńskiego w szk. real. I. w Krakowie, Michała Waligórę w gimn. w Tłumaczu, Adama Wandasiewicza i dr. Szymona Wierdaka w gimn. im. Sobieskiego w Krakowie, Franciszka Witkowskiego w gimn. II. w Rzeszowie, Edmunda Wolańskiego w szk. real. w Stanisławowie, Ludwika Wygrzywalskiego w gimn. II. w Tarnowie, Wincentego Wysockiego w gimn. I. w Rzeszowie, Witolda Wysockiego w filii IV. gimn. we Lwowie, Jana Wyżykowskiego w szk. real. w Stanisławowie, Stanisława Zakrockiego w gimn. św. Anny w Krakowie, Ludwika Zakulskiego w szk. real. w Krośnie, Juliana Zaleskiego w gimn. św. Jacka w Krakowie, Franciszka Zamorskiego w gimn. w Drohobyczu, Antoniego Zmorę w gimn. z pol. jęz. wykł. w Przemyślu, Józefa Żaka w filii w gimn. w Stryju i ks. dr. Stanisława Żukowskiego w szk. real. I. we Lwowie.

Do IX. kl. rangi posunięto Stanisława Karwowskiego, nauczyciela gimnastyki w gimn. w Drohobyczu.

Generalny Delegat Rządu zamianował rewidenta rachunkowego Ignacego Slaskiego, radcą rachunkowym w departamencie rachunkowym Namiestnictwa.

Generalny Delegat Rządu zamianował starszego oficyanta kancelaryjnego Piotra Czuszczaka, oficyałem kancelaryjnym w X. kl. rangi.

MARYA KAZECKA. 12)

LISTY DO KESSER.

„Tym którzy się miłują
a nie innym“.

(Ciąg dalszy).

— Ale pani Klementyna mogłaby pani, coś o nim powiedzieć — nawiązuje znowu William Godwin — Proudhon należy do jej najlepszych przyjaciół. Prócz niego bywają u niej jeszcze: Stirner, Grün, Mühlberger i Most. Na większe zebrania bywają zapraszani: Ravachol, Vaillant, Henry i Włoch Caserio. Dla tego ostatniego pani Klementyna wyhaftowała poduszkę do poobiednej drzemki z napisem: „Własność jest kradzieżą“.

— A Bakunin?

— Wyprowadził się z nieba.

— A Paweł Brousse?

— Twierdzi, że Rewolucya zabiła piękno wojny. — Przerywa nam pani Klementyna, która niepokoi się tak długą bytnością Williama Godwina na ziemi. Przeżywa gorycz dramatu, który szarpie jesień jej życia. Wysyła z tamtego świata, niemą prośbę oczu, połączoną ze smutnym uśmiechem. (O! ileż wzruszającej dobroci jest w sercu tej kobiety! — Jej dobroć błyszczy nawet z poza grobu!).

Ale William Godwin nie chce wracać i koniec.

Wobec tego pani Klementyna schodzi na ziemię i na gorące prośby pań „Z pracy kobiet o spokojnych bucikach“ oddeklamuje „Mój puhar“ Gawlikowskiego w nieskonfiskowanem wydaniu. Dla zwykłych śmiertelników, jest to poemat, który składa się z sześciu sonetów. Każdy sonet posiada tytuł, — reszta jest skonfiskowana.

Po pani Klementynie jedna z „dam o spokojnych bucikach“ odtwarza z nieporównaną skromnością „Zagadkę spuszczonych powiek“.

Dwa funty krupek ważę codzień,
W sklepie ziemianek na dyżurze,
Na działkach z wiosną kopię grządki
I sadzę dla sierotek — róże.

Odezwy piszę przeciw modzie
I noszę skromne fil d'Ecossy
Bucìki moje są spokojne,
I mają wąskie, długie, nosy.

Uprawiam srogi bojkot żydów,
Wrogini ich nieprzejednana.
(Cichutko, żeby nikt nie widział
Kupuję wszystko u Friedmana).

William Godwin odchodząc, naznacza mi schadzkę, w cudnym ogrodzie, pełnym blasków, śpiewów i woni, świergotu ptaków i tajemniczej mowy owadów, w którym słońce uśmiecha się radośnie i słodkie dźwięki drżą w powietrzu, a wśród zielonego, trwożliwie szeleszczącego listowia, fruwają różnobarwne klejnoty motyli.

LIST XVI.

Dzień jest chłodny i dżdżysty i deszcz pada.

Idziemy z Ingi i spotykamy Murka z dziennikarzem.

Murek nie lubi słoty i zimna, więc pytam, coby wolał, spacer w taką aurę z p. Amelią, czy dno jeziora?

Murek wybiera dno jeziora.

Murek był przez kilka lat we Włoszech i umie doskonale po włosku, czyta więc zapewne w oryginale Leopardiego. — A ja nie umiem tak dobrze po włosku i muszę poprzestać na przekładzie Porębowicza, wobec czego on jest znów Kmohoun. Jednem słowem, „czepiam się“, co Murek znosi z bezprzykładną słodyczą.

Także nie życzę sobie, żeby mi przedstawiał swego przyjaciela Damberta. Wygląda jak przestraszona małpa i ma dla mnie za mało fantazyi.

Lubię natury silnie zdecydowane, skaczące z czwartego piętra i wogóle krańcowość. Wieczne, czyste, niepokalane zimno liliowych krain Norwegii, albo upał podzwrotnikowy, ale takie coś ni w pięć ni w dziewiętnaście.

Deszcz ustaje, więc idziemy włóczyć się po gruncie równym, wysłanym delikatną, krótką trawką. Park jest cichy i cudnie jesienny i spokój w nim pełen umarłej słodyczy. Lekka koronka liści zawisa w przestrzeni, koloru starego złota.

A Murek mówi po włosku wiersze Leopardiego.

Dziennikarz chce koniecznie zająć sobą Ingi. Zbrojny we wszystkie powaby, prawi o samotności, głosem niezwyciężonym, który do głębi podobno wzrusza kobiety. Potem staje się ponury i zdecydowany, słowem postępuje, według wszelkich reguł uwodzenia. Z sentymentalnym naciskiem opowiada o Satanowie, (pod którym cudem, wykarmiony przez panterę, ocalał), a trzeba było być dyabłem albo kotem, ażeby się stamtąd wydostać.

Mówiąc, stara się mieć akcent, przykro cudzoziemski, bawił bowiem na studyach zagranicą.

Wszystko napróżno!

Kiedy Ingi odchodzi, wycedza przez zęby z miną człowieka do głębi przesyconego życiem.

Idyotka....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prezes dyrekcyi skarbu zamianował koncypistów skarbu: Emanuela Bleiberga, Henryka Goldberga, Karola Krukurkę, Felicyana Boguckiego, dr. Tomasza Weinbauma, Stanisława Swirka, Stanisława Krużlewskiego Wojciecha Pabijana, komisarzami skarbu w IX. klasie rangi w władzach skarbowych w Małopolsce.

Rozporządzenie

Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 10 marca 1920 L. 21078 w sprawie ustanowienia cen sprzedażnych za spirytus.

Na podstawie upoważnienia Ministerstwa Skarbu z dnia 9 marca 1920 L. 20173 ustanawia się od dnia 15 marca 1920, aż do odwołania, ceny sprzedażne za 1 litr spirytusu 100-stopniowego:

A. spirytus rektyfikowany, opodatkowany dla konsumcyi, aptek, szpitali i zakładów sanitarnych, prywatnych, drogueryj, perfumeryj, fabryk wyrobów farmaceutycznych, fabryk esencyj, soków owocowych, olejów eterycznych i t. p.

1. w ilościach ponad 500 litrów 129 K. = 90 M.

2. w ilościach od 301—500 litrów 129 K. 20 h. = 90 M. 14 f.

3. w ilościach od 201—300 litrów 129 K. 45 h. = 90 M. 32 f.

4. w ilościach od 101—200 litrów 129 K. 60 h. = 90 M. 42 f.

5. w ilościach od 51—100 litrów 129 K. 75 h. = 90 M. 53 f.

6. w ilościach od 50 litrów i poniżej 130 K. = 91 M.

B. dla szpitali o charakterze publicznym:

a) w ilościach ponad 500 litrów 75 K. = 52 M. 50 f.

b) w ilościach od 301—500 litrów 75 K. 20 h. = 52 M. 64 f.

c) w ilościach od 201—300 litrów 75 K. 45 h. = 52 M. 82 f.

d) w ilościach od 101—200 litrów 75 K. 60 h. = 52 M. 92 f.

e) w ilościach od 51—100 litrów 75 K. 75 h. = 53 M. 03 f.

f) w ilościach 50 litrów i poniżej 76 K. = 53 M. 20 f.

C. dla celów naukowych w publicznych zakładach naukowych 29 K. = 20 M.

D. do wyrobu octu i dla celów przemysłowych (spirytus zakażony specyalnym środkiem denaturacyjnym) 30 K. = 21 M.

E. do palenia (spirytus zakażony ogólnym środkiem denaturacyjnym) 20 K. = 14 M.

Ceny te rozumieją się loco rafinerya, wolny skład, względnie gorzelnia bez naczynia za gotówkę.

Prezes Dyrekcyi Skarbu.

Do kolejarzy polskich!

Zarząd główny Polskiego Związku kolejarzy w Warszawie rozesłał następującą depeszę:

Do wszystkich kolejarzy polskich, Marszałka Sejmu, Ministerstwa kolei, Prezydyum Rady Ministrów, Ministerstwa spraw wojskowych, wewnętrznych, zagranicznych, aprowizacyi, prezesów wszystkich dyrekcyj kolejowych, oraz zarządów okręgowych polskich związków kolejarzy:

Po zwycięstwie naszej armii pod Mozyrzem i Kalenkowicami jakby na skinienie czarnej ręki wybuchają częściowe strajki kolejowe pod pozorem trudnej aprowizacyi odebrania prawa jazd za ulgowymi biletami i t. p. Są to tylko pozory. Strajki te mają podłoże czysto polityczne celem sparaliżowania naszego zwycięstwa nad bandami bolszewickiemi.

Z rozkazu Berlina i Wiednia wrogie żywioły komunistyczne chcą wywołać w Polsce w całej pełni zamęt i wzniecić pożar wszędzie, co jest marzeniem naszych wrogów zewnętrznych i wewnętrznych.

Apelując do sumienia wszystkich kolejarzy rozkazujemy członkom Polskiego Związku kolejowców pracować intensywnie zagłuszając zakusy agitatorów i podżegaczy strajkowych, piętnując ich wobec władz jako zdrajców Ojczyzny.

Nie gubcie Polski.

Poprawa bytu będzie osiągnięta drogą ewolucyi.

Pamiętajcie, żeście Polakami.

Podpisani: Prezes: *Lecki*. Wiceprezes: *Nowakowski*.

Z frontów.

Komunikat warszawskiego sztabu generalnego

Z dnia 11 marca 1920.

Na całym froncie wschodnim poważniejsze akcye bojowe ustały. Na odcinku Latyczowa zaatakowali bolszewicy nasze placówki. Po dłuższej walce został atak odparty.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego: *Kuliński*, pułkownik.

Obrady komisyj sejmowych.

Komisya prawnicza odbyła posiedzenie, na którem po długiej dyskusyi nad projektem ustawy

o przywróceniu praw skazanym,

przyjęto za zasadę, że ustawa ma objąć wyłącznie skazanych za przestępstwa polityczne i wojskowe, popełnione w ciągu lat 30 t. j. od roku 1890. Wniosek o objęcie amnestyą wszystkich od roku 1772 przez rządy zaborcze skazanych, wnioskodawca poseł Swida cofnął po wyjaśnieniach Rządu i posła Grzędzielskiego, przewodniczącego komisyi likwidacyjnej.

Komisya konstytucyjna odbyła posiedzenie, na którem poseł ks. Lutosławski zapytał Rząd, dlaczego nie wykonano stosownie do uchwały sejmowej

wyborów na Wschodzie

i dlaczego Rząd skoro nie mógł uchwały wykonać, nie zwrócił się do Sejmu o upoważnienie.

Prezydent Ministrów odpowiedział, że zarówno względy rzeczowe jak i techniczne uniemożliwiły wykonanie uchwały, a wpłynęła również na to zasadniczo decyzya przygotowania się do rokowań pokojowych. Terminy obowiązują w ustawach a nie w rezolucyach, będących wyrazem życzeń. Przedstawiciel zarządu ziem wschodnich p. Kossakowski zdał sprawę z dotychczasowych przygotowań zarządu, dotyczących wyborów. Na wniosek przewodniczącego p. Rataja komisya przyjęła odpowiedź Rządu do wiadomości wszystkimi głosami przeciwko głosom ks. Ziemnickiego, ks. Maciejewicza i Dmitrowicza.

Komisya morska odbyła posiedzenie, na którem Rząd na interpelacyę p. Rajcy zawiadomił, że

przepustki dla ludności polskiej do Gdańska i gdańskiej do Polski,

mają być zniesione. Komisya omawiała sprawę przyspieszenia bezpłatnego oddania części taboru rzecznego systemu Odry na rzecz Polski zgodnie z traktatem wersalskim. Dr. Rottermund podniósł sprawę dozoru sanitarnego przystani gdańskiej oraz trudności, które spotykają robotnicy polscy ze strony robotników niemieckich, którzy ich nie dopuszczają do pracy. Dyrektor wydziału ekonomicznego szef sekcyi Olszowski zdawał sprawę z układów z przedstawicielami Niemiec wolnego miasta Gdańska, oraz terenów plebiscytowych, co do tymczasowego uregulowania stosunków komunikacyjnych, handlowych, pocztowych, telegraficznych i t. d. Układy, które jeszcze nie dały wyników mają charakter tymczasowy, aż do załatwienia sprawy przez Radę najwyższą. Informacye referenta uzupełnił dyrektor departamentu morskiego admirał Porębski i przedstawiciel Sztabu Generalnego major Hempel. Poseł de Rosset poruszył sprawę Instytutu oceanologicznego, którą Rząd przekazał Ministerstwu oświaty.

Na wniosek dr. Liebermana uchwalono zaproponować Rządowi, aby sprawę tę powierzył departamentowi morskiemu Ministerstwa spraw wojskowych. Podniesiono kwestyę zorganizowania ujednostajnionej gospodarki dla ofiar pieniężnych, ponoszonych przez rozmaite instytucye i osoby prywatne. Uchwalono celem uniknięcia rozbieżności opracować wniosek nagły.

W końcu odczytano pismo Prezydenta Ministrów, zawiadamiające, że wszystkie sprawy tyczące się Gdańska i transportów wodnych są wykonywane z pośpiechem i zostaną w najbliższym czasie wniesione do Sejmu.

Komisya zagraniczna odbyła zebranie, na którem p. Buszczyński przedstawił zabiegi gen. Konsulatu w N. Yorku

o ułatwienie reemigracyi,

przyjazdu, przesyłek pieniężnych, przesyłek pakunkowych, oraz o uwolnienie Polaków amerykańskich od płacenia najwyższej skali podatkowej, które to zabiegi wydały pomyślny rezultat.

Pos. Babiński uzupełnił sprawozdanie wyjaśnieniem, że rozpoczęło się już posyłanie paczek zapomocą poczty.

Pos. Stapiński przytoczył cały szereg jaskrawych faktów ciężkiego pokrzywdzenia wychodźców polskich w Ameryce przy przesyłaniu pieniędzy przez banki prywatne a częściowo nawet przez konsulaty i zaatakował ostro mianowanie p. Lubomirskiego posłem. Podniósł też sprawę odesłania do Ameryki tamtejszych obywateli Polaków, ochotników armii Hallera. Domagał się rozszerzenia sieci konsulatu w Ameryce, opieki nad robotnikami polskimi w przemyśle naftowym w Kanadzie, Algierze, na Sumatrze i t. d.

Ks. Lutosławski wyraził wdzięczność za skoncentrowanie akcyi rządowej w jednym urzędzie.

Ze względu na wyjaśnienia dane przez Rząd, rezolucyę, na wniosek p. Bączkowskiego przyjętą w dniu 8 marca b. r.

uchwalono

w następującem brzmieniu:

1. Sejm wzywa Rząd, aby cały ruch reemigracyjny i przewozowy z Ameryki skierować wyłącznie i bezpośrednio na Gdańsk, a ztamtąd zarówno drogą kolejową jak i wodną i to przy utworzeniu najrychlej własnej linii transportowej z Nowego Yorku do Gdańska z wykluczeniem obcych portów zwłaszcza pozabałtyckich,

2. Sejm wzywa Rząd, aby niezwłocznie podjął starania o utworzenie Polskiej floty transatlantyckiej,

3. Sejm wzywa Rząd, aby jak najspieszniej zorganizował samodzielny urząd reemigracyjny przy Ministerstwie spraw zagranicznych, w którym by zostały skupione wszystkie sprawy, dotyczące reemigracyi i emigracyi oraz opieki nad wychodźcami z wyłączeniem innych krajów.

4. Sejm wzywa Rząd, aby niezwłocznie weszedł w porozumienie z czynnikami francuskimi dla zabezpieczenia tymczasowego ruchu reemigracyjnego, kierującego się jeszcze na Francyę, przez zapewnienie mu korzystania z transportów francuskich i ustanowienie nowego i bezpośredniego pociągu Hawr-Kraków.

5. Sejm wzywa Rząd, aby niezwłocznie weszedł w porozumienie z odpowiednimi czynnikami tak rządu amerykańskiego, jak i innymi w celu zorganizowania przystępnej taniej i prawidłowej komunikacyi pocztowej i zabezpieczenia emigrantów polskich przed stratami przy przesyłkach pieniędzy oraz odbiorze ubezpieczenia i innych należności, uzyskując dla nich najdalej idące ułatwienia.

6. Sejm wzywa Ministra spraw zagran., aby organizacyę konsulatu generalnego i sieci konsularnej w Ameryce przerwaną niemal od przeszło pół roku prowadził z największą energią, aby emigracya polska w

---

Ks. Józef Panaś, Dziekan W. P. 42)

PAMIĘTNIK KAPELANA

Legionistów polskich z czasów wielkiej wojny.

(Ciąg dalszy).

Przyszło mi na myśl, że przecież u nas jest niemiecki rotmistrz br. Mielżyński, ze sławnej poznańskiej rodziny, który zna się doskonale z tym samym generałem Bernardim. Hr. Walewskiemu, więc przyrzekłem, że poproszę rotmistrza Mielżyńskiego o zajęcie się tą sprawą, która z pewnością musi być przecież jakoś załatwiona. Gdy się okazało, że hr. Mielżyński jest dawnym znajomym a nawet dalszym kuzynem Walewskiego, byłem pewny, że wszystko pójdzie jak z płatka.

Wizytę moją zakończyło niespodziewane dla mnie zjawienie się chorej umysłowo hr. Walewskiej; przyznam się, że tej kobiety obłąkanej wśród nieszczęść prawie do furyi, tak się przestraszyłem, że czemprędzej umknąłem nie chcąc być świadkiem scen przykrych.

Po drodze odwiedziłem jeszcze kilka rodzin polskich. Wszędzie rozlegał się jeden jęk skargi na ucisk i nadużycia wojsk niemieckich. To też wróciwszy pośpieszyłem natychmiast do rotmistrza Mielżyńskiego, aby mu przedstawić grozę położenia. Zostałem oblany zimną wodą.

— Proszę księdza — powiedział mi pruski rotmistrz, chciaż mówiący po polsku i noszący polskie nazwisko i właściciel obszernych włości w Poznańskim, ja się tą sprawą zająć nie mogę i nic nie poradzę, bo *Krieg ist Krieg*.

Chyba należałoby to przetłumaczyć, że „Kruk krukowi oka nie wykole. W niemieckiem bowiem wojsku podobno także istnieją jakieś prawa i przepisy rekwizycyjne.

Wstyd mi było przyjechać do Wólki radoszyńskiej z taką odpowiedzią od naszego rodaka, zwłaszcza, że szło tu o piękne polskie nazwisko, ale przy sposobności starałem się przesłać w tamte strony trochę cukru i herbaty.

Oficerowie i żołnierze I. Brygady wnoszą gromadnie podania o dymisyę.

5 października. Korzystając z tego, że na wczorajsze nabożeństwo zjawiły się deputacye wszystkich odcinków Legionowych wygłosiłem kazanie o karności żołnierskiej. Za podstawę wziąłem przypowieść ewangelii o budowaniu domu na skale i na piasku, przyrównawszy Legiony i groby legionowe rozrzucone na pograniczu Polski do wykopanego już fundamentu dla nowej Ojczyzny. Kto ten fundament lekkomyślnie burzy i niszczy, a chce zacząć nową budowę na lotnym piasku jednostkowego widzimisię, ten nie jest dobrym budowniczym.

Wspominając według danego mi z góry rozkazu o cesarzu powiedziałem, tak: Swojego króla nie mamy, zostaliśmy za pokutę poddani pod obce panowanie, a od 120 lat cesarz Fr. Józef to dopiero pierwszy panujący, który nam żadnej krzywdy nie wyrządził i pozwolił rozwijać się pomyślnie naszemu narodowi, a przy wybuchu wojny dał broń w rękę naszą, abyśmy to, co obca przemoc wzięła, mocą odebrali.

Dzisiaj odbyła się konferencya kapelanów, którą zwołałem w mieszkaniu ks. Zytkiewicza, kap. 5 p. p., celem dania wszystkim kapelanom wskazówek, aby bezwzględnie wystąpili przeciw agitacyi za tłumnem opuszczaniem szeregów legionowych, tym zaś kapelanom, którzy wnieśli demonstracyjne podanie o dymisyę, oświadczyłem, że uważam to podanie za niebyłe, gdyż uczynione pod wpływem agitacyi. Gdyby jednak ktoś obstawał przy podaniu, a zwłaszcza gdyby brał udział w agitacyi za opuszczeniem szeregów legionowych, to ma to jeszcze raz oświadczyć pisemnie, a ja podanie odeszlę do Wikaryatu Apostolskiego. Po konferencyi udałem się do jadalni 5 p. p., gdzie mnie otoczyło kilku zapalczywszych polityków żądając wyjaśnień co do mego sposobu postępowania. Oświadczyłem, że robię tylko to, co jest mojem prawem i obowiązkiem jako proboszcza Legionów, a komu się moje postępowanie nie podoba, może mnie skarżyć do władz wyższych. W obronie mojej stanął komendant pułku Berbecki mówiąc: „Panowie szanujcie cudze przekonania“.

6 października. Przesilenie dochodzi prawie do zenitu. Po pułkach I. i III. Brygady narady, wiece, głosowania. Pierwszy pułk piechoty oświadcza, że nie może brać odpowiedzialności za utrzymanie odcinka, bo żołnierze są tak rozgoryczeni dymisyą komendanta Piłsudskiego, że zupełnie na nich liczyć nie można. Naturalnie, że taki meldunek musiał iść do wyższych komend, a odpowiedzią było zarządzone przez komendę armii obstawienie pułku Niemcami. Na wiecach I. i III. Brygady, większością głosów zapadło postanowienie, aby iść „do mamy“, wykonanie zaś tej demobilizacyi przeprowadzono w rozmaity sposób. Większość zgłaszała się jako chorzy i próbowali przez szpitale lub wprost pociągami sanitarnymi dostać się do Królestwa, gdzie na zbiegów czekały idealnie urządzone schroniska Ligi kobiet. Gorętsi żądali od żołnierzy wprost rzucenia karabinów i przedzierania się przez kordon wojskowy nad Bugiem do Królestwa. Było to wprawdzie więcej ideowe, zawsze jednak nie rozumne, bo narażało ludzi na stryczek lub przymusowe roboty w karnych batalionach.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ameryce mogła bezpośrednio korzystać z opieki i pomocy Rządu polskiego i jego przedstawicieli.

7. Sejm wzywa Rząd, aby stale dostarczał konsulatom w Ameryce szczegółowych informacyj o warunkach zakładania gospodarstw rolnych, względnie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w różnych dzielnicach polskich.

8. Sejm wzywa Rząd, aby ze względu na wielką doniosłość reemigracyi w Ameryce północnej i na niepokój, który jej dotychczasowe zaniedbania budzi w ciągu najbliższych tygodni ogłosił drukiem obszerne sprawozdanie o stanie tej sprawy, o warunkach reemigracyi i o poczynieniach Rządu w tej dziedzinie.

Komisya miejska robót publicznych i odbudowy kraju odbyła wspólne posiedzenie, na którem uchwalono szereg rezolucyj dotyczących

odbudowy miast i wsi

oraz wznoszenia budynków po miastach celem zatrudnienia bezrobotnych. Komisya uznała także konieczność przyznania Ministerstwu robót publicznych znacznego kredytu.

O kresy zachodnie.

Dnia 10 odbyła się we Frysztacie konferencya przedstawicieli górników i partyj politycznych rewiru węglowego, na której uchwalono przerwać strajk generalny na terytoryum podległem Radzie Narodowej, natomiast kontynuować go z niezłomną energią w b. okupacyi czeskiej. Węgiel z kopalni Silesia w Dziedzicach ma być zużyty na potrzeby przemysłu Śląska Cieszyńskiego. Uchwalono zwołać na piątek konferencyę wszystkich czynników polskich i zaprosić na nią reprezentantów min. spraw zagran. spraw wojskowych, oraz przedstawicieli prasy polskiej.

Konferencya ma uchwalić dalszą taktykę Polaków na Śląsku Cieszyńskim. Jako warunki przerwania strajku generalnego uchwalono postawić: 1. Zupełne wycofanie żandarmeryi czeskiej ze Śląska Cieszyńskiego i zastąpienie jej milicyami gminnymi w stosunku procentowym do składu ludności i według spisu z r. 1910. 2. Przyjęcie wszystkich wydalonych do pracy i zagwarantowanie im bezpieczeństwa. 3. aresztowanie i oddanie pod sąd wszystkich uczestników pogromów i ogłoszenie list tychże przez międzynarodową komisyę plebiscytową w Cieszynie. 4. Wynagrodzenie szkód materyalnych ofiarom pogromów z majątku uczestników napadu. 5. Przywrócenie wszystkich gmin do dawnych starostw i przydzielenie czysto-polskich gmin powiatu cieszyńskiego do czeskiego starostwa we Frydku piętnujemy jako rzucenie nam w twarz obelgi.

Wszystkie szkoły polskie w Zagłębiu Ostrawskiem po stronie Śląskiej są zamknięte. Nauczycielstwo musiało uciekać ponieważ bojówka czeska zagroziła mu śmiercią.

Na konferencyi czesko-polskiej pod przewodnictwem Wirsona, uchwalono wydanie wspólnej odezwy do wszystkich mieszkańców. Odezwa wskazuje na ostatnie wydarzenia na Śląsku poczem oświadcza między innymi:

Osoby aresztowane przez czynniki nieurzędowe, mają być natychmiast na wolność wypuszczone, napaści, gwałty, rabunki i t. d. mają ustać. Polsko czeskie komisye mają się zająć przeprowadzeniem przyjęcia do pracy wydalonych osób i zapewnieniem im bezpieczeństwa i swobody. Zapewnia się wszystkim wolność słowa, ruchu zgromadzeń i wypowiadania się, przy zem wystosowuje się apel, aby unikać w słowie i piśmie momentów drażniących. Robotnicy mają podjąć pracę. Odezwę podpisali ze strony polskiej Kuniczi. Lisak, Papuga i Teller, ze strony czeskiej Pelc, Brda, Gleicer i Videtic.

Według Bytomskiej Oberschl.-Grenzzeitung, kwestya odrębnej waluty na Górnym Śląsku na czas rządów komisyi plebiscytowej, przybiera realne kształty, powstał projekt utworzenia Górnośląskiego Banku centralnego i wprowadzenia waluty talara węglowego. Podstawą jego wartości miałby być cetnar węgla (50 klg węgla loco skład kopalni). Na ten temat prasa górnośląska zamieszcza różne uwagi fachowe i natury ogólnej.

Tribuna donosi z Wrocławia: Przewodniczący środkowo-europejskiej komisyi węglowej pułkownik Nutt oświadczył, że sytuacya w rewirach węglowych górnośląskich dąbrowskich i ostrawsko-karwińskich znacznie się polepszyła i w najbliższym czasie można liczyć na znaczne podwyższenie produkcyi węgla.

Jak donoszą dzienniki, międzykoalicyjna komisya w Cieszynie zakazała wywozu węgla za Ostrawicę na stronę czeską.

Komisya koalicyjna wysłała wszystkie oddziały wojskowe do Zagłębia oraz zażądała od dowództwa dywizyi natychmiastowego wysłania dwóch pułków z karabinami maszynowymi. Komisya jest przekonana, że cały ruch wywołali Czesi. Bandy czeskie zrabowały mnóstwo mieszkań polskich. Czesi zabrali z sobą jako zakładników pr. Baszka i p. Kiedroniową, siostrę Ministra Grabskiego. W rozruchach bierze udział wielu legionistów czeskich przebranych po cywilnemu. Żandarmerya czeska ani w jednym wypadku nie interweniowała w obronie Polaków. Komisya zamierza zaprowadzić stan wojenny i sądy doraźne w Zagłębiu. Robotnicy z Huty Trzynieckiej chcieli iść na pomoc Polakom lecz udało się ich powstrzymać: wystawili oni tylko silne posterunki na granicy Karwiny i Frysztatu. Silna ulewa przeszkodziła dalszym napadom band czeskich. Sytuacya jest nadal groźna. Karwinę i Lutyń zajęły bandy czeskie i demolują polskie domy. Wojska włoskie stanęły na granicy Frysztatu i bronią przystępu do miasta. Wojska francuskie stoją na rynku w Frysztadzie. Dowództwo wojsk czeskich prosiło telefonicznie o pozwolenie na wkroczenie wojsk czeskich na Śląsk, lecz komisya temu kategorycznie odmówiła.

Z powodu wprowadzenia na Górnym Śląsku Najwyższego Sądu i Sądu apelacyjnego przez komisyę koalicyjną uniezależniającego terytoryum polskie od niemieckich centralnych władz sądowych, założyli Niemcy protest twierdząc, że sprzeciwia się to traktatowi wersalskiemu.

Gazeta Urzędowa komisyi koal. ogłasza rozporządzenie, dotyczące sądownictwa na Górnym Śląsku, które uniezależnia je od niemieckich władz sądowych.

Rozporządzenia władz koalicyjnych na Górnym Śląsku będą miały moc prawną z chwilą ogłoszenia ich w dzienniku urzędowym dla Górnego Śląska.

Dzienniki paryskie omawiając wydarzenia na Śląsku Cieszyńskim zaznaczają, że one są wynikiem agitacyi, arażowanej przez rząd niemiecki i przypisują je ustępliwości władz koalicyjnych, która rozzuchwaliła agitatorów podniecających wzburzenia umysłowe.

Kuryer Polski donosi: Wczoraj w nocy udała się do Cieszyna osobna polska delegacya, w której skład wchodzą przedstawiciel Naczelnego Dowództwa i przedstawiciel Ministerstwa spraw zagran.

Narady kresowców w Wilnie.

Wczoraj zakończyły się obrady z 3 dniowego Zjazdu przedstawicieli ludności okręgu wileńskiego i grodzieńskiego. Zjazd zajmował się szeregiem spraw gospodarczych i społecznych.

Zjazd powziął następującą uchwałę: Po omówieniu w dniach 7, 8 i 9 marca całego szeregu spraw gospodarczych, oświatowych i społecznych po jednomyślnem stwierdzeniu przez obecnych, że powrót kraju do stosunków normalnych i jego odrodzenie i rozkwit możliwe są tylko po włączeniu ziemi wileńskiej i grodzieńskiej do R. P.

Zjazd okręgowy w Wilnie uchwala co następuje:

1. Uważając się za legalną, gdyż przez powszechne wybory wybraną reprezentacyę ziemi wileńskiej i grodzińskiej, Zjazd stwierdza w sposób uroczysty wielokrotnie już wyrażoną niezłomną wolę reprezentowanej przez si bie ludności należenia do niepodzielnej R. P. Polskiej.

2. Wobec powyższego Zjazd uznając ziemię wileńską i grodzieńską za integralną część Rzeplitej i uważając wybory przedstawicieli celem zadecydowania o przynależności kraju za zbyteczne, prosi Sejm ustawodawczy o niezwłoczne proklamowanie włączenia ziemi wileńskiej i grodzieńskiej do Państwa Polskiego oraz powołanie z tych ziem posłów do Sejmu.

Strajk w Warszawie.

Pertraktacye delegatów Związku pracowników metalowych z pracodawcami szczególniej we wtorek nabiegły doprowadziły do porozumienia, wczoraj pod presyą Związków zawodowych zostały zerwane.

Wczoraj o godz. 7 rano dla poparcia strajkujących metalowców porzucili pracę robotnicy gazowni i elektrowni. Między godziną 11 a 12 w południe stanęły tramwaye ostatecznym punktem spornym zatargu z metalowcami jest żądanie zapłacenia za czas strajku.

W sprawie strajku toczą się rokowania w Ministerstwie pracy. Elektrownię zmilitaryzowano. Władze wojskowe nakazały robotnikom stawienia się do pracy o północy. Oporni będą podlegali sądowi wojskowemu.

Robotnicy elektrowni pod groźbą militaryzacyi przerwali demonstracyjnie strajk i o godz. 12 w nocy powrócili do pracy. Co do pracowników gazowni i innych zakładów, narady w Ministerstwie pracy trwają w dalszym ciągu.

Z Gdańska.

Delegacya Gdańska, która pertraktowała w Warszawie z Rządem Polskim i niedawno na kilka dni powróciła do Gdańska, wyjechała wczoraj z powrotem do Warszawy w celu kontynuowania rokowań. Na czele jej stoi dyr. Seering.

Magistrat gdański w porozumieniu z miejscową władzą szkolną zwrócił się do Rady miejskiej w Gdańsku z żądaniem wyasygnowania funduszów na założenie polskiej szkoły w Gdańsku. Ma ona być już otwarta po Świętach Wielkanocnych, w jednym z gmachów szkolnych w śródmieściu i przeznaczona wyłącznie dla dzieci polskich. Językiem wykładowym dla wszystkich przedmiotów ma być język polski, a nauki udzielać będą wyłącznie polscy nauczyciele. Będzie to pierwsza szkoła w Gdańsku.

Polska i Finlandya.

Kuryer Polski donosi: Wczoraj zakończono pertraktacye w poszczególnych komisyach polsko-finlandzkich polityczną, wojskowej i ekonomicznej.

Sporządzono osobne protokoły na zasadzie wzajemnego porozumienia co do stosunków z bolszewią i co do podjęcia najrychlej stosunków między Polską a Finlandyą.

Drożyzna w Europie.

Z Paryża donoszą: Memoryał ekonomiczny ogłoszony wczoraj wieczorem zestawia na wstępie ceny obecne z cenami z r. 1913 t. np. w Stanach Zjednoczonych wzrosły o 120 proc., w Anglii o 170, a we Francyi i Włoszech o 300 proc. Paragrafy memoryału, dotyczące pokoju twierdzą, że pokój zupełny dotąd nie został osiągnięty: Rossya posiada jeszcze półtora miliona ludzi pod bronią, a wiele krajów nowopowstałych organizuje swoje armie. W Polsce, Rumunii i krajach powstałych z Austryi najmniej milion ludzi jest jeszcze pod bronią.

Najprostszym środkiem odbudowy Europy byłaby demobilizacya we wszystkich państwach. Paragraf dotyczący zmniejszenia produkcyi twierdzi, że wszystkie ludy winny wszelkimi siłami współdziałać w odbudowie życia ekonomicznego, popierając wymianę produktów i usuwając przeszkody naturalnego handlu. Paragraf omawiający sprawy monetarne, wzywa rządy europejskie do zaprzestania dalszej emisyi pieniędzy papierowych. Paragraf dotyczący wydatków publicznych zawiera wezwanie do oszczędności, aby stworzyć możność pokrycia innych wydatków na wypadek, gdyby na nie nie wystarczały dochody państwowe. Paragraf omawiający trudności kredytowe twierdzi, że konferencya uznaje konieczność ciągłej współpracy oraz narad międzysojuszniczych w sprawach aprowizacyjnych. Konferencya uznaje szczególniejsze prawo Francyi do odszkodowania i uważa za niezbędne w najszybszym czasie ogólnej sumy odszkodowania, którą mają wypłacić Niemcy, co umożliwi udzielenie Austryi wydatnej pomocy.

Szkoła polska w Paryżu.

Szkoła Polska założona została w Paryżu w 1842 r. przez grono wychodźców z 1831 r., aby zapewnić wychowanie polskie synom emigrantów polskich. Program nauk obejmował przedmioty polskie, to jest: naukę języka polskiego, historyi, geografii i literatury polskiej. Dzieciom pochodzenia polskiego wpajano tym sposobem uczucia polskie, zaznajamiały się one z przeszłością Polski, z jej tradycyami, nabierały poczucia, że obowiązkiem ich służba dla kraju. Oprócz tego, wykładano im bądź w gmachu Szkoły, bądź w zakładach francuskich, jak Liceum Bonaparte, później Condorcet i College Chaptal inne przedmioty według przepisów Rządu Francuskiego. Po skończeniu nauk i zdobycia stopnia „bachelier", uczniowie uczęszczali do wyższych zakładów naukowych jak Uniwersytet, Szkołę dróg i mostów, Szkołę górnicza, fakultet medycyny, prawny i t. d. Wychowankowie Szkoła Polskiej odznaczali się w różnych zawodach, przynosząc zaszczyt i chlubę imieniu polskiemu. Dali oni dowód uczuć patryotycznych, biorąc udział w powstaniu w r. 1863.

Przez długie lata Szkoła polska mieściła się w obszernym gmachu na boudulevard des Batignolles nr. 56. Liczyła około 300 uczniów, których rodzice, zamieszkali we Francyi, płacili według zasobów pewną sumę za ich utrzymanie i naukę. Była ona ogniskiem polskiem i szerzyła uczucia polskie na obczyźnie. Dzięki staraniom i zabiegom dr. Seweryna Gałęzowskiego, prezesa Rady, Szkoła miała świetne powodzenie, otrzymywała od Rządu francuskiego i od zamożnych rodaków, zamieszkałych w kraju, lub zagranicą, hojne dary, które starczyły wraz z zapłatami od uczniów na jej utrzymanie. Rząd Francuski zasilał corocznie szkołę subsydyami lub stypendyami, które dochodziły do wysokości 100.000 fraków. Cesarz Napoleon III. dekretem z 8 kwietnia 1865 uznał Szkołę Polską jako zakład użyteczności publicznej i nadał jej prawa korporacyjne.

Po porażce Francyi w 1870 r. stosunki zmieniły się zupełnie na niekorzyść polskich. Szkoła polska przestała odbierać subwencye od Rządu francuskiego. Musiała sprzedać gmachy i grunty, które posiadała na boulevard des Batignolles i przeniosła się do szczupłego domku na rue Lamandé 13—15 w którym do dziś dnia się mieści. Tu liczba uczniów znacznie się zmniejszyła; nie mogła z powodu braku miejsca przekraczać 30 internatów i tyluż externów. Nie mogąc spodziewać się zapomogi od rodaków, zamieszkałych w kraju, utrzymywała się skromnie z procentów od kapitału, pochodzącego ze sprzedaży dawnego gmachu.

Tak przebyła długi okres czasu wychowując mnogie pokolenia dzieci rodaków naszych z 1831 i 1863 r. Lecz w ostatnich latach przed wojną, kiedy rząd fransuski odmówił stanowczo wszelkich zasiłków, z z powodu niedostatecznych dochodów żyła z kapitału.

Gdy wybuchła wojna w 1914 r. Szkoła znalazła się w bardzo trudnem i przykrem położeniu z powodu moratorium ustanowionego przez Izby francuskie, na mocy czego zakłady finansowe, w których złożone były fundusze Szkoły zaprzestały wypłat. Musiała więc sprzedać walory, stanowiące kapitał fundacyjny i zaciągać pożyczki w Banku francuskim (Banque de France), zastawiając jako gwarancye najlepsze swe papiery. Reszta kapitału złożona z walorów, których kupony nie były wypłacane z powodu wojny, nie mogła być zastawiona.

Tak więc w ciągu ostatnich lat wydatki przekraczały znacznie sumę dochodów i niedobór pomnażał się ciągle.

Deficyt z ostatnich lat szkolnych przedstawia następujące cyfry:

w roku	1914	11.745·27	fr.
	1915	15.771·22	„
	1916	20 013·91	„
	1917	19 315·86	„
	1918	9 332·32	„
	1919	12.227·19	„

Nareszcie w ostatnich czasach Szkoła musiała poprzestać na przyjmowaniu tylko eksternów i to w bardzo szczupłej liczbie.

Zarząd Szkoły składa się z pp. Alfreda Budzynskiego dyrektora, Wacława Gasztowtta inspektora, ten ostatni od na młodszych lat jako profesor i doradca służył Szkole, z p. Jaśniewicza, ekonoma i odźwiernych.

Rada administracyjna składa się z pp. Wacława Gasztowta wiceprezesa, Kisielewskiego skarbnika, Dyonizego Zaleskiego, syna Bohdana, sekretarza, Bereckiego, Budzyńskiego, Stanisława Leszczyńskiego, Jana Lipkowskiego, Ludwika Mąkarskiego, Władysława Mickiewicza i Jeronima Fraenkla.

Rada Szkoły listem z dn. 28 września 1918 udała się do Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu z prośbą o nadanie jej zasiłku pieniężnego dla pokrycia niedoboru w dochodach.

Pod d. 4 października 1918 Komitet Narodowy Polski odpisał, że uznaje wielkie zasługi, położone przez Szkołę Polską, stosownie do intencyi czcigodnych jej założycieli, uznaje też znaczenie jej na przyszłość, zwłaszcza w czasach pokoju, kiedy zadaniem jej będzie dalej podtrzymywać polskość młodego pokolenia na emigracyi, lecz, że wobec wielkich zadań obecnej doby, a bardzo ograniczonych funduszów, którymi rozporządza, nie może poświęcić żądanej sumy na przyjście Szkole Polskiej z potrzebną jej pomocą.

To położenie dłużej trwać nie może. Smutno byłoby, by Szkoła Polska po 80 latach istnienia blisko zmuszona została do zwinięcia swojej działalności i do likwidacyi ostatecznej. Posiada ona obecnie gmach na rue Lamande na którym nie ciąży żadna hipoteka ponad różne walory, które w lepszych czasach podniosą się i których kupony będą płatne.

W nadziei, że Rząd polski przyjdzie jej z pomocą, Rada Szkoły na posiedzeniu dn. 23 listopada 1919 uchwaliła udać się do Rządu polskiego. Pod dn. 25 listopada 1919 p. Wacław Gasztowtt, wiceprezes Rady, wysłał za pośrednictwem Poselstwa polskiego list do Ministra oświaty publicznej z prośbą o wyznaczenie przedstawiciela Rządu do badania wspólnie z Radą Szkoły warunków dalszego istnienia tej instytucyi.

Utrzymanie Szkoły Polskiej w Paryżu jest bardzo ważne dla sprawy polskiej. Różne rządy zagraniczne utrzymują lub zakładają szkoły dla dziatwy swych narodów. Tak samo Francya zakłada w innych stolicach zakłady naukowe dla propagandy języka francuskiego. Polska zmartwychwstała po wiekowem jarzmie, posiada w Paryżu zakład, założony przez najznakomitszych mężów; zakład ten wytrwał na posterunku przez długie lata, przecierpiał czas wojny powszechnej, aby doczekać chwili zmartwychwstania Ojczyzny. Czyż nie godziłoby mu się przyjść z pomocą dla dalszych jego działań w przyszłości? Rada Szkoły zostawiła Rządowi polskiemu kierunek dalszych losów zakładu. Młodzież pobierałaby naukę w szkole aż do odbycia egzaminu wstępnego do szkół specyalnych francuskich, jak Ponts et Chaussées, Mines, St. Cyr, Politechnique, oraz do Uniwersytetu, do Fakultetu medycznego i prawnego itd., przyczem ewentualnie młodzież o wybitnych zdolnościach, a uboga mogłaby uzyskiwać stypendya z funduszów krajowych lub powstałych z funduszów prywatnych.

Przy obecnej drożyźnie życia we Francyi, a zwłaszcza w Paryżu taniej będzie dla młodzieży mieć wspólny dom, wspólną kuchnię i wspólną usługę, oraz zaleźć ognisko prawie rodzinne. Szkoła polska jest również dla kształcenia młodzieży z kraju potrzebną; ułatwiłaby zasoby kształcenia pod dozorem i dyrekcyą rodaków wykształconych, znających zakłady francuskie i przedmioty wykładane w tych zakładach.

Rada udała się z prośbą do Ministra Oświaty Publicznej o wyznaczenie przedstawiciela, któryby wraz z nią zbadał i wystudyował wszystkie kwestye, dotyczące dalszego losu Instytucyi i stosowne referaty przedstawił Rządowi Polskiemu.

Dyonizy Zaleski
(syn Bohdana).

Panika wśród bolszewików.

Gazeta Poranna donosi: Bolszewicka *Prawda* potwierdzając utratę Mozyrza i Kalenkowicz stwierdza otwarcie, że jest to cios, który zagraża rozwaleniem całego frontu. *Prawda* utrzymuje, że oddziały polskie stoją w oddaleniu 2 wiorst od Dniepru. Utrata Mozyrza grozi utratą całej Ukrainy. Przerażenie przebijające się na łamach głównego organu partyi komunistycznej tłumaczy gwałtowne i natarczywe domaganie się Cziczerina i Rakowskiego, aby zawrzeć pokój z Polską.

KRONIKA.

Lwów, 12 marca 1920.

Kalendarz.

Sobota, 13 marca.
Rzym. kat.: Rozyny.
Gr. kat.: Kasyana.
Słowiański: Niecisława.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 21 zachód słońca o godzinie 6 04 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe — 0 stopni.

— Mianowania w Prezydyum Rady Ministrów. *Monitor Polski* ogłasza: Prezydyum Rady Ministrów mianowało starszych referentów: Jerzego Konopkę, Bronisława Hełczyńskiego, dr. Mieczysława Szerera, dr. Jerzego Buzka, inż. Jana Dyląga, dr. Franciszka Buberiszek Bubieńskiego radcami ministeryalnymi; starszego referenta Feliksa Szymczaka kierownikiem wydziału gospodarczego; referenci zaś dr. Józef Zaleski, Władysław Paczowski i Władysław Fabry mianowani zostali starszymi referentami, wreszcie pomocnik referenta dr. Józef Neuman referentem.

— Szef misyi francuskiej gener. Henrys po jednodniowym pobycie w Wilnie, gdzie witany był przez dowódcę frontu gen. Szeptyckiego, udał się do Mińska i Bobrujska dla zwiedzenia obozów wyszkoleń. Władze wojskowe w Mińsku urządziły na cześć jego uroczyste przyjęcie.

— Konsulat polski w Szwajcaryi. Ministerstwo spraw zagranicznych uchwiliło znieść konsulat w Genewie, oraz przenieść archiwum i inwentarz konsularny do Zurychu, gdzie stanowisko generalnego konsula obejmie dotychczasowy konsul berneński Piotr Kluczyński.

— Z powodu wstrzymania ruchu w okręgu dyrekcyi krakowskiej, będą kursowały aż do odwołania, pociągi osobowe Nr. 22 (odjazd ze Lwowa godz. 17.5) i Nr. 28 (odjazd ze Lwowa godz. 7.40), dalej pociągi Nr. 15 (przyjazd do Lwowa godz. 7.30) i Nr. 27 (przyjazd do Lwowa godz. 21.25), tylko między Lwowem i Przeworskiem. Ruch pociągów pospiesznych Nr. 5, 6, 7 i 8, wstrzymuje się aż do odwołania.

— Zjazd Dowborczyków w Warszawie jest bardzo liczny. Przybyli gen. Muśnicki i wielu wojskowych. Oddziały frontowe wysłały swoje delegacye. Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem o godz 10 rano a potem na dziedzińcu zamkowym odbyło się wspólne zdjęcie fotograficzne uczestników zjazdu. Na godz. 6 po poł. zapowiedziany jest wieczór koleżański.

— W sprawie jeńców i internowanych. Z Warszawy donoszą: Komisya, której celem jest zbadanie obozów jeńców internowanych i więźniów postanowiła wyjechać 16 b. m. do Krakowa, Oświęcimia, Wadowic, Wiśnicza i Łańcuta dla dalszego badania urządzeń więzień. Komisya poleciła jednocześnie posłom Opali i Putakowi wypracować memoryał co do pracy w więzieniach i zbadać warunki techniczne oraz ustalić potrzebny kredyt na uruchomienie warsztatów więziennych.

— Z Rady miejskiej. Na wczorajszem posiedzeniu Rady, po załatwieniu kilku drobniejszych spraw, r. Andrzejewski referował sprawę oddania gruntów, przeznaczonych na działki ogrodowe Polskiemu Związkowi niewiast katolickich, mianowicie około 60 morgów na peryferyach miasta. Z morga będzie 28 działek, za każdą działkę pobierać się będzie po 10 marek.

Z referatu r. dr. Poratyńskiego uchwalono wstawić 60.000 koron do budżetu 1919/20 na utrzymanie niemowląt w nowym pawilonie przy ul. Kadeckiej, na czas od 1 marca do końca czerwca 1920. Pawilon ten ma być otwarty w najbliższym czasie. Zarazem zarządowi kliniki dziecięcej Uniwersytetu lwowskiego przyznano subwencyę w kwocie 15.000 kor. na cel wykształcenia fachowo 6 pielęgniarek.

Instytutowi ubogich chrześcijan podwyższono, w myśl referatu r. Philippa subwencyę roczną z 10 na 20 tysięcy koron. Konwentowi PP Benedyktynek orm. uchwalono warunkowo subwencyę w kwocie 3.000 kor. na opał dla szkoły wydziałowej żeńskiej z zastrzeżeniem, o ile komisya budżetowa będzie w możności na to się zgodzić. Architekcie prof. Sadłowskiemu uchwalono wypłacić kwotę 2 304 K za szkice budowy pałacu sztuki na pl. Halickim, zamówione przez ś. p. wicepr. Rutowskiego. Oba powyższe wnioski referował r. dr. Próchnicki.

Sprawę reorganizacyi etatu i płac urzędników i straży akcyzowej miejskiej, przedstawił r. dr. Sokal. Wskutek tej reorganizacyi, pobory straży akcyzowej zrównane będą z poborami straży skarbowej, przez co fundusz gminy poniesie większy o 200.000 kor. wydatek roczny. Uchwalono dalej nie dopuścić do przymusowej, wdrożonej już przez sąd licytacyi egzekucyjnej majątku fundacyi im. Gózowskiej.

R. Drexlerówna w pięknych wywodach przedłożyła wniosek, aby szkołę wydziałową żeńską im. ces. Elżbiety nazwać odtąd szkołą im. Maryi Konopnickiej. Wniosek przyjęto żywymi oklaskami.

Przyjęto następnie wniosek r. Ohlego o wykonanie kosztem 5 000 kor. potrzebnych robót na dachu nad cerkwią św. Mikołaja przy ul. Żółkiewskiej.

W końcu przyjęto po referacie r. Włodzimirskiego, wnioski w sprawie potrzeby dalszego istnienia apteki p. Kajetana Osadcy Kajetanowicza pod „Białym Orłem" przy ul. Słonecznej i apteki pod „Zgodą" p. Janusza Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej.

Nastąpiło posiedzenie tajne.

— Z Kasy chorych. Na ostatniem zebraniu Kasy chorych uchwalono zwrócić się do komisyi tymczasowej Związku Kas chorych oraz zainteresować sprawą tą posłów. Projekt ustawy ubezpieczenia społecznego jest już wypracowany. Ministerstwo opieki społecznej przedłożyło go komisyom sejmowym i w najkrótszym czasie sprawa ta będzie przez Sejm załatwiona. Do czasu zaś, zanim nowa ustawa stanie się obowiązującą, Kasa chorych m. Lwowa wprowadza nową kategoryę (XII.) dla ubezpieczonych z zarobkiem dziennym od 16 kor. i wyżej. Zasiłek w tej nowej kategoryi wynosić będzie po 10 kor. przez 26 tygodni. Zapomoga dla położnic przez 6 tygodni po 10 kor. dziennie, a dla karmiących matek przez następnych 12 tygodni połowę zasiłku. Koszta pogrzebu w tej kategoryi wynosić będą 480 kor. Opłata miesięczna 13 kor. 28 hal. od członka i 6 kor. 64 hal. od pracodawcy. Ponieważ uzyskano już zatwierdzenie tej uchwały przez Namiestnictwo, obowiązuje ona z dniem 1 marca b. r.

— Komitet Obrony Narodowej (wydział wykonawczy) odbędzie dzisiaj o godz. 5 po południu posiedzenie w sali B. G. O. ul. Kopernika l. 20, parter. Na porządku dziennym: sprawa terenów naftowych.

— Ogólny Zjazd zdrowisk i uzdrowisk, letnisk oraz lecznic polskich. Dotychczas zgłoszono na ten Zjazd następujące odczyty: 1. dr. Dydyński (Warszawa), „O ustawie zdrojowej". 2. dr. Dydyński „Temat ogólny". 3. dr. Wacław Wnuczek Łobaczewski (Czermna), „O ustawowej reprezentacyi zdrojowisk i uzdrowisk". 4. dr. Kalikst Krzyżanowski (Warszawa), „Projekt statutu ogólno polskiego Związku zdrojowisk i Uzdrowisk, Letnisk oraz Lecznic. 5 dr. Wacław Wnuczek Łobaczewski „Ekonomiczne znaczenie zdrowisk i uzdrowisk". 6. dr. Kalikst Krzyżanowski „O drogach do podniesienia zdrojownictwa". 7. prof. Politech. dr. Otto Nadolski (Lwów) „Zasady odbudowy i przebudowy zdrojowisk polskich". 8. dr. Stanisław Lewicki (Krynica), „Temat ogólny". 9. dr. Apolinary Tarnowski (Kosów), „Idee i dążenia, jakiemi by można podnieść polskie zdrojowiska i uzdrowiska". 10. dr. Zygmunt Wąsowicz (Kraków), Zadania zdrojowisk w walce z gruźlicą". 11. dr. Zygmunt Danielski Lwów), „Nasze zdrojowiska i uzdrowiska a walka z gruźlicą.

Dalsze odczyty na temat ogólny o zdrojownictwie mogą być zgłaszane pod adresem Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, Lwów, Batorego 34.

Szczegółowy program Zjazdu rozdany będzie biorącym udział przy otwarciu Zjazdu.

Posiedzenia Zjazdu rozpoczną się 25 marca o godz. 10 rano w gmachu Izby handlowo-przemysłowej, we Lwowie (ul. Akademicka 17). Zgłoszenia przesyłać należy pod adresem: Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk, Lwów, ul. Batorego 34.

† Dr. Tomasz Garlicki, dyrektor gimnazyum złoczowskiego, pełniący ostatnio obowiązki referenta w Radzie szkolnej krajowej, zmarł 9 b. m. we Lwowie. Urodzony w r. 1859 po odbyciu studyów filozoficznych na lwowskim Uniwersytecie przeważną część swej pracy nauczycielskiej spędził w gimnazyum brzeżańskiem, bo od egzaminu t. j. od roku 1880 do 1903. Tam też zaskarbił sobie ś. p. zmarły miłość uczniów i szeroką sympatyę nietylko ciasnego koła współtowarzyszów pracy, ale całego miasta, z którem łączyły go ścisłe węzły. Długoletni radny miejski, współpracownik wszystkich patryotycznych zamierzeń brzeżańskich towarzystw oświatowych czy kulturalnych cieszył się poważaniem, jakie zawsze zjednywa uczciwa, bezinteresowna praca narodowa nawet u ludzi innych przekonań politycznych. Jako filolog i znawca starożytnego Rzymu, który jako stypendysta poznał dokładnie, rozmiłowany w swym przedmiocie i zawodzie, ceniony był w kołach profesorskich i przez młodzież lubiany. To też nominacya na dyrektora gimnazyum w Złoczowie była właściwie wyrwaniem zmarłego z koła zajęć i obowiązków, z którymi się zżył i które ukochał, ale i to nowe stanowisko dostarczyło mu pola pracy wydatnej dla rozwoju polskiego szkolnictwa średniego w tej dzielnicy ziem polskich. Po wybuchu wojny zmarły przebywał na uchodźtwie, które podcięło jego zdrowy organizm. Dlatego po powrocie osiadł we Lwowie, ale i tu nie spoczął, lecz oddał swoje długoletnie doświadczenie pedagogiczne na usługi Radzie szkolnej, dopóki choroba nerek nie powaliła go na łoże boleści. Zmarły osierocił jedyną córkę, wydaną za radcę skarbowego p. Szymańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 3 po południu z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski.

Cześć pamięci dobrego obywatela i zasłużonego pedagoga! *(ot.)*

† Zmarli. We Lwowie: Emil Rosenbusch, lat 50, st. radca Namiestnictwa. Zygmunt Trusiewicz, lat 45, urzędnik depozytów sądowych. Jakób Jasiński, lat 51, lustrator Wydziału powiat. Bronisława Gołębiowska, lat 32, wdowa po maszyniście kolejowym. Antonina Switlak, lat 55, żona zarobnika. Jerzy Bober, synek zarobnika, w 1 r. życia. Franciszek Szpak, syn zarobnika.

— Rewizye odbyte przez lwowską policyę ostatnimi dniami po rozmaitych spelunkach złodziejskich, dały obfite rezultaty.

Na Kleparowie pod l. 267 inspektor pol. p. Patkowski skonfiskował u Józefa Ptysza vel. Plesza, maszynę do szycia, zrabowaną w listopadzie 1918 r. Abrahamowi Freiheitowi na ul. Słonecznej l. 34.

W mieszkaniu Władysława Maruszczaka i Jana Kosteckiego, znaleziono futro męskie z selskinowym kołnierzem, wartości nienstalonej i gotówkę 1.000 kor. Obaj fachowcy poszli pod klucz.

Chaim Gelber, obarczony workiem pełnym łusek naboi karabinowych i armatnich, będących rzekomo własnością Leiby Tennenbauma, również powędrował do kozy.

Obiecujący młodzieńcy, znani już z złodziejskich sztuczek: 16-letni Kazimierz Kowalski i 17-letni Kazimierz Tarabanowicz z Glinian, umieszczeni zostali na dłuższy pobyt w lokalnościach aresztów policyjnych.

— Szakale. Wczoraj po poł. zmarł nagle w swem mieszkaniu przy ul. Bartosza Głowackiego l. 13. 55 letnia dozorczyni tej kamienicy Antonina Switlak. Zanim przybyła komisya lekarska, zagościli szakale w ludzkiem ciele, co nie uszanowawszy majestatu śmierci, splondrowali i ograbili mieszkanie zmarłej kobiety.

— Kradzieży znaczniejszej ilości rzeczy dopuściła się Emma Pawlukówna na szkodę p. Fanny Passowej. Aresztowana nie przyznała się do winy.

— Kradzież urządzenia domowego. Przy ul. Grodeckiej l. 59 A. splondrowano mieszkanie p. Adolfowi Ofnerowi, rzeźnikowi, zabierając łóżko, krzesła, naczynia kuchenne, łącznej wartości 10.000 kor.

— Krowę, wartości 8000 kor., skradziono ubiegłej nocy rolnikowi Dańkowi Łeśkowi, ze stajni w Putyatynach (pow. Gródek Jagielloński).

— Cywilny rekwirent. Niejaki Abraham Gron zarekwirował siłą na ulicy 10 skór cielęcych w stanie surowym, wartości 800 kor. zabierając je woźnicy z wozu, odstawiającemu towar do p. Feliksa Ufela. Skóry te umieścił u pośrednika handlowego Dawida Schaffera, gdzie spieniężyli je obaj ze znacznym zyskiem, bo za 1400 kor. Afera ta miała epilog na policyi, bo właściciel skór, Natan Schlumper, tytułem odszkodowania otrzymał od nich 2000 kor. lecz sprawcę rekwizycyi i pośrednika sprzedaży ukarano aresztem.

— Z krakowskiego sądu wojskowego. Jak podają dzienniki krakowskie, wczoraj przed sądem wojskowym zakończyła się dziesięciodniowa rozprawa przeprowadzona przeciw oficerom Kazimierzowi Dobrzańskiemu, Rogerowi Morsztynowi, Ludwikowi Hubickiemu, Władysławowi Majerowi i Tadeuszowi Zabiełowskiemu, oskarżonym o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej w sprawie dostawy gum do samochodów wojskowych. Po ukończeniu postępowania dowodowego oskarżyciel pułkownik Zbyszewski oświadczył, że na podstawie wyniku przeprowadzonej rozprawy, nie może obwinionych zatrzymać pod zarzutem oskarżenia, gdyż stała im się krzywda. Wobec tego zapadł wyrok uwalniający oskarżonych.

— Śnieżyca w Palestynie. *N. Dziennik* donosi: Burza śnieżna, która nawiedziła Jerozolimę, wyrządziła znaczne szkody. Śnieg spadł na wysokość 1 metra. Wiele domów w całości lub częściowo zniszczonych. Dwa tysiące ludzi pozbawionych zostało dachu nad głową. Syoniści rozwinęli na szeroką skalę zakrojoną akcyę ratunkową i przystępują do naprawy wyrządzonych szkód. Wydatki są preliminowane na 30.000 funtów szterlingów.

Słynne drzewo zwane „El-Butmi", na którem dawniej wieszano zbrodniarzy, zostało w czasie burzy złamane. Tradycya miejscowa głosiła, że państwo tureckie upadnie, gdy drzewo to zniszczeje. Dlatego też podparł je rząd turecki dwiema potężnemi sztabami żelaznemi. Zniszczenie tego drzewa wywarło silne wrażenie na ludności miasta.

— Ze Związku Społeczno-Narodowego. Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta odbędzie się w niedzielę dnia 14 marca b. r. o godz. 10 30 rano w „Romie".

Zebranie członków związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę 13 marca b. r. o godz. 5 po południu w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance" (róg Kościuszki i 3-go Maja).

— Wystawa urządzona przez Koło Architektów Polskich otwarta zostanie dnia 14 b. m. o godz. 11 przed południem w salach Towarzystw Sztuk pięknych ul. Dziedu szyckich l. 1.

— Ofiary i pokwitowania. (Złożono w Administracyi):

Na plebiscyt: Borszemscy Wacławowie asygnatę skarbu polskiego na 100 K; Szkoła wydziałowa męska św. Marcina 76 K; uczenice i grono nauczycielek szkoły wydziałowej żeńskiej św. Anny 300 K i 247 Mk; uczniowie VII. klasy filii VIII. gimnazyum 56 K 50 h; Towarzystwo odbudowy we Lwowie na plebiscyt w Cieszyńskim 1000 K, w Warmii 1000 K; Związek Polek w Birczy 210 Mk; za nieprzyjęty wieczór pożegnalny dla skarbniczki Związku Polek w Birczy 165 Mk 70 f.

Na flotę polską: Naczelnictwo sądu przemysłowego we Lwowie 1000 K; VI. A. kl. gimnazyum Stefana Batorego 42 Mk., Towarzystwo odbudowy we Lwowie 1000 K, Józef Prasenil zastępca notaryusza w Rohatynie 10.000 K.

Nawroty.

(*wi*) Najprzykrzejsza rzecz — to te nawroty zimy, zaskakujące nas niespodzianie wówczas, gdyśmy już sądzili, że udało się wiosnę chwycić za obie nogi. Ni stąd ni z owąd po paru dniach ciepłych zjawia się taki ocząjdusza Boreasz, czy jaki inny pędziwiatr i wywraca wszystkie piękne plany do góry nogami. Chciałeś pójść do ogrodu usunąć szczątki jesieni, trochę pokopać, pograbić — a otóż masz sos! Niebo się zachmurzyło, słońce czmychło, miłe rozkoszne ciepło uleciało tam, gdzie go pewno nie trzeba, a podeschnięta już ziemia pokryła się znowu śniegiem, by gdy słońce powróci, nie zabrakło mu kochanego błotka.

I tak powtarza się co dni parę owa niepocieszająca historya, zalecenia godna zresztą, jako gimnastyka cierpliwości. Wydłużają się nosy, rzedną miny, zsiębną ręce i nogi — jakby tego nie można było urządzić: przetrzymać zimę aż do wyznaczonego jej czasu, a potem odrazu wprowadzić wiosnę z bukietami kwiecia, z muzyką ptasiej kapeli, ze słońcem jasnem i ciepłem, o, jak ciepłem!

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

W piątek, 12 marca o godz. 7 wieczorem po raz pierwszy „Młodzi i starzy", komedya w 3 aktach Hajo z pp. Trapszo, Pillerową, Rowińską, Kwiatkiewiczową, Łozińską, Hierowskim, Ratschką, Bieleckim i Czakim.

W sobotę, 13 marca o godz. 4·30 po południu „Damy i huzary" kom. w 3 aktach Al. hr. Fredry.

W sobotę, 13 marca o godz. 7 wieczorem po raz 8 „Eros i Psyche", opera w 8 obrazach L. Różyckiego.

Ustąpienie p. Roberta Böhlkego. Chodzą pog'oski, że jeden z najzdolniejszych artystów sceny naszej p. Robert Böhlke prosił o dymisyę. Utracilibyśmy siłę pierwszorzędną, której brak trudno będzie zastąpić. I tak już straciliśmy Dobrzańskich, Basińskich, Fritschego, Żelazowskiego, (odchodzi od sierpnia), teraz znowu usuwa się p. Böhlke. Zachodzi więc poważna obawa o poziom naszego teatru w najbliższej przyszłości jeśli dopuścimy do tego, że raz po raz ktoś ubędzie z grona aktorskiego. Mamy nadzieję, że nie dojdzie do tego, by p. Böhlke, którego krytyka i publiczność tak wysoko ceniły, wyjechał ze Lwowa. A więc czekamy!

Telegramy P. A. T.

Zjazd dyrektorów teatrów.

Kraków. Wczoraj rozpoczęły się w sali magistratu obrady drugiego Zjazdu dyrektorów teatrów polskich. Imieniem miasta powitał przybyłych wiceprezydent Rolle, życząc obradom pomyślnych wyników dla dobra sztuki. Następnie dyrektor teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie p. Trzciński przedstawił historycznie genezę Związku dyrektorów, zaproponował na honorowego prezesa drugiego Zjazdu p. Malinowskiego, na prezesa p. Lorentowicza, na wiceprezesów pp. Tarasiewicza i Wierzbickiego. Na sekretarza powołano p. Nowińskiego. Przewodniczący zawiadomił dalej, że zapowiedziany przyjazd delegata Ministerstwa kultury i sztuki p. Wyrzykowskiego nie mógł przyjść do skutku z powodu nieprzewidzianych przeszkód. Po odczytaniu protokołu pierwszego Zjazdu, odbytego w Warszawie w czerwcu 1919, przystąpiono do obrad nad trzecim punktem porządku dziennego, t. j. nad statutem Związku dyrektorów. Przedyskutowano szereg postanowień. Dalszą dyskusyę odroczono do dzisiaj. W końcu oddano statut do opracowania komisyi, złożonej z prof. dr. Chlamtacza, dyrektora Szyfmana i radcy magistratu krakowskiego Kannenberga.

Powrót misyi polskiej C. K. z Kijowa.

Warszawa. Przedwczoraj dopiero wróciła do Warszawy z Kijowa przez Rumunię misya polskiego Czerwonego Krzyża z przewodniczącym p. Niedzielskim na czele. Misya wyruszyła z Kijowa w pierwszych dniach grudnia. Po miesiącu podróży koleją połączonej z niesłychanemi trudnościami, zbierając po drodze setki uchodźców pieszo zdążających do kraju przed nawałą bolszewicką, dotarła misya ta nareszcie do rumuńskich miejscowości Tyraspol i Bendery, przywożąc do tysiąca osób. Tu w ciągu miesiąca zmuszono ich czekać na pozwolenie władz rumuńskich na przejście granicy. Przez cały ten czas misya opiekowała się uchodźcami, urządziwszy etapy żywnościowe zaopatrując ich w odzież i bieliznę i udzielając najrzetelszej pomocy sanitarnej. Po uzyskaniu zgody władz rumuńskich pod bezpośrednią już groźbą zbliżających się band bolszewickich misya w ciągu tygodnia przeprawiła się przez Dniestr. Znękani oczekiwaniem i różnymi nadmiernymi kosztami nieszczęśliwi uchodźcy dotarli wreszcie nasi uchodźcy dzięki staraniom i opiece p. Niedzielskiego do kraju.

Miła depesza.

Warszawa. Konsul Republiki polskiej w Buenos Ayres otrzymał następującą depeszę: Niżej podpisani w imieniu Polaków w Apostolos uważają sobie za zaszczyt przesłać Szanownemu Panu wyrazy szczerej sympatyi i serdeczne pozdrowienie z okazyi obchodu niepodległości Polski. Bądź pan łaskaw przesłać P. Prezydentowi Polski nasze serdeczne uszanowanie i najlepsze życzenia, aby jak najdłużej prowadził Państwo po drodze patryotyzmu i cnoty. Podpisy.

Strajk kolejowy.

Kraków. Wedle sprawozdań dzienników w sytuacyi strajkowej nie zaszły zmiany, a nawet niektóre pisma wskazują, jakoby strajk kolejowy wczoraj wieczór stanął na martwym punkcie, a to z tego powodu, że między strajkującymi a Rządem nie przyszło do żadnych rokowań, z drugiej strony także nie było dotąd kontaktu w kwestyi strajku między dyrekcyą kolejową a strajkującymi.

Wczoraj do strajku — jak podają dzienniki — przyłączyli się także urzędnicy kolejowi krakowskiej dyrekcyi kolejowej. Pogłoski, jakoby strajk rozszerzył się na wschodnią Małopolskę i na Królestwo, są jak stwierdza *Naprzód* mylne.

W Krakowie dostęp do dworca jest zamknięty. Przed dworcem gromadzą się ciągle większe grupy interesowanych, pragnących zasięgnąć informacyi, kiedy będzie przywrócony ruch kolejowy. Dzienniki wskazują, że szereg osób, które skutkiem zatamowania ruchu musiały przymusowo pozostać w Krakowie, znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacyi, głównie z powodu braku pomieszczenia w Krakowie a nierzadko także i skutkiem braku środków. Kilka dzienników w dalszym ciągu wskazuje na szkodliwość strajku dla interesów ogólnych i nawołuje do zakończenia tegoż.

Bojówka czeska.

Cieszyn. Wczorajszej nocy zajechała dwoma ciężarowymi samochodami bojówka czeska do Błędowic a stamtąd udała się pieszo do sąsiedniej wsi Żywocice. Między godz. 1 a 3 po północy dwaj ludzie z gminnej straży obywatelskiej w Żywocicach zauważyli bandę czeską złożoną z około 20 ludzi idącą od strony Błędowic. Banda owa in formowała się u strażników, czy to jest wieś Żywocice. Strażnicy zawiadomili mieszkańców o zjawieniu się we wsi podejrzanych ludzi. W chwilę potem 3 mieszkańców Żywocic natknęło się na bandę, która krzyknęła: kto idzie i nie czekając odpowiedzi dała salwę do tych ludzi. Jeden z nich nazwiskiem Folwarczny ciężko raniony zmarł w ciągu dwóch godzin, dwaj inni leżą ranni w szpitalu. Po dokonaniu tej zbrodni banda oddaliła się w niewiadomym kierunku.

Olbrzymie kradzieże węgla.

Bytom. W hucie Laury wykryły władze śledcze wielkie malwersacye węglowe, których dopuszczali się na spółkę niemieccy urzędnicy kopalniani i kolejowi. Dotychczas stwierdzono sprzedaż nielegalną około 400 wagonów węgla. Część malwersantów aresztowano.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor STANISŁAW ROSSOWSKI

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcya nie bierze odpowiedzialności:

Baronowa Orczy. 11)

NIEUCHWYTNY BIEDRZENIEC.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ V.

Sir Percy i jego żona.

Na pierwszy rzut oka zdawało się, że Sir Percy pozostał zupełnie taki sam jak w pierwszych czasach małżeństwa, kiedy to młoda jego małżonka olśniewała towarzystwo londyńskie swym dowcipem i pięknością, a on ograniczał się do roli jednego z wielu satelitów, mających uwydatnić świetność jej całej osoby, czarującej uśmiechami, nieprześcignionej w szermierce słów.

Tylko jego przyjaciele, być może — a z tych chyba najpoufniejsi — dostrzegali, że pod temi samemi rozleniwionemi manierami, tym nieśmiałym a dziwacznym sposobem bycia, pod tym pół niemądrym, pół cynicznym śmiechem, kryło się teraz całe morze rozkoszy i namiętnego upojenia.

Każdy widział doskonale, że Lady Blakeney była zakochana w swoim własnym mężu, a w kołach swawolniejszych modnego Londynu niejednokrotnie z ożywieniem rozprawiano o tem nadzwyczajnem zjawisku.

Co za potworna rzecz, aby kobieta z dobrego towarzystwa ubóstwiała własnego męża! — zawyrokowano jednogłośnie w tym wesołym małym światku.

Nie bez tego. by Sir Percy nie miał powodzenia u pięknej płci. Damy okrzyknęłyby zaraz nudnem każde zebranie, na którem nie rozbrzmiewałyby dowcipne powiedzenia Sir Percy'ego, na którem by nie można tylo omawiać i podziwiać jego nowego fraka atłasowego i haftowanej kamizelki.

Ale to była lekka sorta kobiet, do której Lady Blakeney nigdy nie należała.

Było rzeczą dobrze znaną, że dobroduszny małżonek służył jej zawsze za przedmiot najbardziej naturalny i podatny do ostrzenia błyskotliwego dowcipu; zawsze też lubiła mu posłać parę pocisków, którym on stale nadstawiał z całą gotowością nieskazitelną tarczę swego niezmącenie dobrego humoru; teraz wszakże wbrew wszelkim zwyczajom towarzystwa londyńskiego Marguerita nie pokazywała się na rautach ani na operach bez męża, towarzyszyła mu na wszelkie zabawy a nawet na pewnym balu — o zgrozo! — tańczyła z nim gawota.

Towarzystwo wzruszyło ramionami i dziwiło się! — próbowano nagły kaprys Lady Blakeney złożyć na karb dziwactw cudzoziemki (była ona bowiem z domu Francuzką), wreszcie pocieszano się myślą, że taka niedorzeczność nie może długo potrwać, że ona była zbyt rozsądną, a on zbyt doskonałym gentlemanem, aby ten anormalny stan rzeczy mógł się utrzymać.

Równocześnie damy zrobiły odkrycie, że ta małżeńska miłość była jednostronna. Nikt w zachowaniu się Sir Percy'ego nie mógł zauważyć nic więcej prócz grzecznej obojętności w odpowiedzi na wyraźne dowody łaski ze strony małżonki.

Jego apatyczne oczy nigdy nie zajaśniały żywszem światłem, gdy ona wchodziła na salę balową; a zaczęło się stawać publiczną tajemnicą, że jej dostojność spędzała nieraz długie samotne dni w pięknym pałacu w Richmond, kiedy tymczasem jej pan i małżonek absentował się w skandaliczny i nierycerski sposób.

Obecność jego na kiermaszu była prawdziwą niespodzianką dla wszystkich, ponieważ sądzono, że on albo zajmuje się rybołóstwem w Szkocyi, albo polowaniem w Yorkshire i przypuszczano wszystko inne raczej, niż ukazanie się jego obok zakochanej żony. On sam widocznie zauważył, że obecność jego była czemś nieoczekiwanem, bo zbliżając się ku żonie i Juliecie Marny, odpowiadał na liczne ukłony podwładnych i równych sobie z taką miną, jakby przepraszał za swe zjawienie się, a na pięknej jego twarzy ukazał się uśmiech dziwny, jakby trwożny i nieśmiały.

Ale Marguerita zaśmiała się radośnie na jego widok.

— Oh, Sir Percy! — rzekła wesoło — czyś się pan już przyjrzał tym dziwom? Zakładam się, że to najweselsze i najswobodniejsze zebranie, jakie kiedykolwiek widziałam. Gdyby nie westchnienia i drescze mojej biednej Julietki, tobym ten dzień uznała za jeden z najmilszych w mem życiu.

I poklepała Juliettę z czułością po ramieniu.

— Nie zawstydzaj mię przed Sir Percy'm — szepnęło młode dziewczę, rzucając ukradkowe spojrzenia na wytwornego światowca i daremnie usiłując odnaleźć w tej wypieszczonej postaci salonowego motyla, choćby ślad owego zuchwałego męża czynu, nieustraszonego bohatera, który ją wraz z ukochanym wydarł z paszczy tłumu, wiodącego ich obojga na straszną śmierć.

— Wiem, że już wolno mi być wesołą — mówiła dalej, próbując uśmiechać się — powinnam zapomnieć o wszystkiem, z wyjątkiem tego, co zawdzięczam...

Sir Percy przerwał jej wybuchem śmiechu.

— Boże! A pomyśleć o tem, czego ja nie powinienem zapomnieć! — zaczął głośno. Tony przed półgodziną napart się ponczu z lodem, a ja obiecałem mu znaleźć budę, gdzie ten szlachetny trunek jest do nabycia. Za drugie pół godziny będzie to Jego Królewska Wysokość. I zapewniam panią, Mlle Jul ette, że wówczas dopiero zaczną się dla mnie męki Tantala, bo ilekroć jestem spragniony, tak, że aż mi język przysycha do podniebienia, to dziedzic tronu brytyjskiego niema ochoty i na odwrót on bywa zawsze spragniony, kiedy ja już mam dosyć. W obu wypadkach godzien jestem litości.

— W każdym wypadku usiłujesz pan nagadać mnóstwo niedorzeczności, Sir Percy — rzuciła Marguerita swobodnie.

— Co życzy sobie Jej Dostojność, bym czynił w taki upał?

— Chodźmy razem zwiedzać budki — zaproponowała — umieram z chęci oglądania grubej kobiety, cienkiego mężczyzny, dziecka z twarzą świni, karzełków i olbrzymów. A pan, Monsieur Déroulede — dodała, zwracając się do młodego Francuza, stojącego przy niej — niech pan pójdzie z Juliettą przysłuchać się grze na klawicymbale. Założę się, że ona już ma dość mego towarzystwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Licytacye.

A IV. 130/17/48. Edykt licytacyjny. W sprawie spadkowej po ś. p. Marcinie Smereku, rolniku w Strzałkowicach, odbędzie się dnia 8 kwietnia 1920 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 68 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacya realności lwh. 46 i lwh. 219 ks. gr. Strzałkowice najpierw całych realności, a potem wymienionych niżej kompleksów gruntowych:

A. Realność obj. lwh. 46 ks. gr. Strzałkowice:

I. parc. bud. 10, pgr. 2149, 523, 521/2, 595, 596/2 oszacowane na 4.000 koron;

II. pgr. 594/1, 594/2, 597/2, 597/3, 598/2, 599/2 i 600/2 oszacowana na 4.741 koron 25 h.;

III. pgr. 592, 593, 601/2, 602/2 oszacowane na 770 kor.

B. Realność obj. wlh. 219 ks. gr. Strzałkowice:

IV. pgr. 353, 354, 1059 oszacowana na 1.000 kor.;

V. pgr. 1056 oszacowana na 3.686 kor.;

VI. pgr. 1057 oszacowana na 1.935 kor. 25 hal.;

VII. pgr. 1058/1, 1058/2 oszacowana na 1.178 kor. 75 hal.

Poniżej ceny szacowania sprzedaż nie nastąpi. Przybicia udzieli się temu, których oferty bądź to za całe realności, bądź za pojedyncze kompleksy gruntów uzyskane po zliczeniu ich razem okażą się najwyższe.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 24 lutego 1920. (1965 2—3)

Kuratele.

Lcz. P. 50/19. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Liszkach z 7 maja 1919 P. 50/19 (7) pozbawiono częściowo własnowolności Stanisława Machaczkę, zamieszkałego w Rusocicach, a to z powodu choroby umysłowej. Doradcą ustanowiono jego żonę Agnieszkę Machaczkową w Rusocicach.

Liszki, dnia 15 maja 1919.

P. III. 66/18 (22). Sąd powiatowy w Stryju O. III. uchyla uchwałę z dnia 18 maja 1918 Lcz. P. III. 66/11 (18), którą orzeczono o częściowem pozbawieniu własnowolności Jana Metzlera lat 23 liczącego, rodem i zamieszkałego w Zawadowie rolnika, z powodu upośledzenia władz umysłowych i uznaje go własnowolnym.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 22 grudnia 1919. (1491)

Spadki.

A. 83/19 (7). Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Iwan Kunasz zmarł dnia 6 marca 1919 r. w Alinie z pozostawieniem ostatniej woli rozp. syna spadkodawcy Michała Kunasza, którego miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosił się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnego kuratora p. dr. Bernfelda, adwokata z Ustrzyk.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki dolne, 14 stycznia 1920. (1856 2—3)

A. 505/18/5. Antoni Kliczyński, rolnik, zmarł dnia 24 kwietnia 1917 w Lesiówce nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem p. Jurka Chmielowskiego naczelnika gminy z Lesiówki kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Bohorodczański sąd powiatowy.

Stanisławów, 15 grudnia 1919. (1887 3—3)

Ч. спр. A. VI. 34/12 (46). Едикт. Юстина Пірошко померла 13 січня 1912 в Станиславові без розпорядку посьлідної волї. Спадкоємці еї Судови не є відомі і тому взиваєть ся їх, щоби в протягу року зголосили свої права в тутешнім суді, инакше спадщина котрої куратором іменовано п. Володимира Мандичевского, адвоката в Станиславові, препаде державі.

Повітовий суд, Відділ VI.

Станиславів, 16 мая 1919. (1318 3—3)

Konkursa.

Prez. 6858/4W/20 (2069 2—3)

Konkurs.

Konkurs ogłoszony w Nr. 59 „Gazety Lwowskiej" na posady podurzędników sądowych w Czortkowie, Przemyślu, Bóbrce, Jabłonowie, Nadwórnie i Rawie, tudzież posady, które się następnie jeszcze opróżnią upływa 25 marca 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

Lwów, dnia 24 lutego 1920.

Prez. 5757 4 UB/20 (1952 2—3)

Konkurs.

Konkurs na dwie systemizowane posady rewidentów rachunkowych w IX. klasie rangi w Departamencie rachunkowym lwowskiego sądu apelacyjnego ogłoszony w Nr. 59 „Gazety Lwowskiej" upływa z dniem 25 marca 1920 r.

Prezes sądu apelacyjnego.

Lwów, dnia 3 marca 1920.

Prez. 6859/4 W/20 (2070 2—3)

Konkurs.

Konkurs ogłoszony w Nr. 59 „Gazety Lwowskiej" na posady starszych dozorców więźniów w sądach okręgowych w Czortkowie, Lwowie, Samborze i Stanisławowie, tudzież na posady, które się następnie jeszcze opróżnią, upływa 25 marca 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

Lwów, dnia 24 lutego 1920.

Prez. 6860/4 W/20 (2068 2—3)

Konkurs.

Konkurs ogłoszony w Nr. 59 „Gazety Lwowskiej" na posady dozorców więźniów w sądach okręgowych w Czortkowie, Stanisławowie, Stryju, Tarnopolu, Złoczowie ewentualnie Samborze, tudzież posady, które się następnie jeszcze opróżnią, upływa 25 marca 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

Lwów, dnia 24 lutego 1920.

L. 3493/IV. (2071 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy państwowem gimnazyum w Myślenicach, ogłasza Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 15 kwietnia 1920 r. Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa po myśli ustawy z dnia 25 stycznia 1914 r. Dz. u. p. Nr. 16, dodatek aktywalny po myśli art. III. § 1 ustawy z dnia 19 lutego 1907 r. Dz. u. p. Nr. 34, oraz wszystkie przypadające wojenne dodatki drożyźniane, przyznane przez b. rząd austryacki, b. Komisyę Rządzącą oraz Władze Polskie, tudzież ewentualnie wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, gabinetów, kancelaryi, sali konferencyjnej, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. d. Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, którą udowodnić należy przedłożonem świadectwem szkolnem ukończonych przynajmniej dwu klas szkoły powszechnej i własnoręczną próbą pisma,

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków sługi szkolnego, wykazane świadectwem lekarza rządowego,

3. nieprzekroczony 45 rok życia w dowód czego należy przedłożyć metrykę urodzenia.

Nadto należy przedłożyć:

1. świadectwo moralności i prawomyślności politycznej wystawione przez właściwą władzę, jeżeli petent nie pozostaje w służbie publicznej,

2. wszystkie świadectwa z dotychczasowego zatrudnienia petenta.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi państwowego gimnazyum w Myślenicach, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy z dołączeniem wydanej przez nią opinii służbowej, również na ręce Dyrekcyi państwowego gimnazyum w Myślenicach.

Zaznacza się, że przy nadaniu tej posady będą mieć pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat, który uprawnia do ubiegania się o posadę w państwowej służbie cywilnej.

Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 28 lutego 1920.

Rozmaite obwieszczenia.

C. VI. 41/20. Przeciw Michałowi Natulińcowi z Stynawy niżnej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Skolem przez Annę Hnatyszyn z Stynawy niżnej pozew o 820 kor. zpn. Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 9 marca 1920 o godzinie 9 rano w sądzie poniżej wymienionym B. 2. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Adolfa Spritzera, adwokata w Skolem, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Skole, dnia 17 lutego 1920. (2010 3—3)

C. I. 154/20 (2). Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Wasylowi, Wasylynie i Dmytrowi Sorochanom z Nazurnej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Gwoździcu przez Paraskę zam. Popowicz i tow. pozew o uznanie prawa własności 1/3 części realności obj. lwh. 63 i 1/3 części z połowy realności obj. lwh. 62 gm. Nazurny. Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 23 marca 1920 godz. 8 przed południem biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Natana Gewürza w Gwoździcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 18 lutego 1920. (2064)

Prez. 46/20 (2176)

Wezwanie do zgłoszenia złożonych depozytów.

Na podstawie reskryptu Prezydyum sądu apelacyjnego we Lwowie z dnia 2 stycznia 1920 Prez. 31961/19 wzywa się wszystkich interesowanych, którzy z powodu licytacyi nieruchomości złożyli do depozytu tutejszego sądu wadya i ceny kupna, aby wobec zaginięcia wszystkich aktów egzekucyjnych w czasie inwazyi rossyjskiej po koniec 1914 przedłożyli natychmiast tutejszemu sądowi wszystkie uchwały i dokumenty stwierdzające złożenie wadyów i cen kupna, a to w celu rekonstrukcyi odnośnych aktów egzekucyjnych, oraz celem zgłoszenia pretensyi odnośnych osób do b. austryackiego skarbu państwa z tytułu wywiezienia przed inwazyą rossyjską wszystkich depozytów sądowych do centralnej kasy państwowej w Wiedniu względnie kasy skarbowej w Salzburgu, depozyty niezgłoszone mogą przepaść.

Naczelnictwo sądu powiatowego.

Cieszanów, dnia 10 lutego 1920. (2176)

Cg. I. 35/20/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po bł. p. Scheindli Feldstein wniesiony został do sądu powiatowego w Stryju przez Josla Katz recte Kupferschmidt pozew o uznanie i wpis prawa własności do realności lwh. 856 Hołobutów. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 30 kwietnia 1920 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 138 II. p. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po bł. p. Scheindli Feldstein ustanawia się dr. Goldberga, adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tejże masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobierca w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 26 stycznia 1920. (1966)

C. II. 123/19/3. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Hryniowi Habij wniesiony został do sądu powiatowego w Żurawnie pozew o oddanie posiadania gruntu i o 900 koron. Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 22 kwietnia 1920 o godz. 9 rano w tut. sądzie. Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Hrynia Babij ustanawia się Pawła Babija z Żyrawy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieznanego z miejsca pobytu na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sam nie zgłosi się, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 10 lutego 1920. (1968)

C. I. 113/19/2. Przeciw nieobjętej masie spadkowej Łucia Kluczek; wniesiony został do sądu powiatowego w Żurawnie pozew o 500 koron. Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 22 kwietnia 1920, godz. 9 rano w tutejszym sądzie. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Łuky Kluczek, ustanawia się Paranię Kluczek w Łyskowie, kuratorką.

Ta kuratorka zastępować będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki masa spadkowa objętą nie zostanie.

Sąd powiatowy Oddział I.

Żurawno, dnia 10 lutego 1920. (1969)

C. I. 131/20 (3). Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Maryi Harasymczuk żona Petra, z Kułaczkowiec, wniesiony został do sądu powiatowego w Gwoździcu, przez Docię Małańczuk córke Wasyla, z Kułaczkowiec, pozew o 600 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 marca 1920 o godzinie 9 rano biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy, ustanawia się p. dr. Natana-Gewürza, adwokata krajowego z Gwoździca, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki nikt z interesowanych w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 16 lutego 1920. (2065)

C. I. 165/19/1. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Jakiemowi Romanyk wniesiony został do sądu powiatowego w Żurawnie pozew o oddanie posiadania pgrt. 1461 w Łyskowie. Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 22 kwietnia 1920 r. godzinie 9 rano w tutejszym sądzie. Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Jakiema Romanyk ustanawia się Annę Romanyk, z Łyskowa, kuratorem.

Ta kuratorka zastępować będzie nieznanego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 10 lutego 1920. (1971)

C. II. 102/20/1. Przeciw Manusowi Rożiczkesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Czortkowie przez Stefanię Anastazę 2 im. Ostrowską, Sabinę 2 śl. Hoidenowicz i przez Teofila Ostrowskiego w Wygnance pozew o 700 kor. zpn. Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 31 marca 1920 o godz. 9 rano, biuro Nr. 3. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bleichera, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator będzie zastępować pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 29 stycznia 1920. (2007)

C. II. 166/19. Przeciw nieobjętej masie spadkowej Ołeksy Błahyju wniesiony został do sądu powiatowego w Żurawnie pozew o 360 koron. Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 22 kwietnia 1920 o godz. 9 rano w tut. sądzie. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Ołeksy Błahyj ustanawia się Rozalię Błaha w Lubszy kuratorką.

Ta kuratorko zastępować będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objętą nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 10 lutego 1920. (1970)

L. 103.847/VI. (1843)

Wykaz

za luty 1919 r.

niedoręczalnych zwrotnych przesyłek pocztowych, zalegających w Składowni Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Listy polecone:

Numer składu	Miejsce	Numer	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
	nadania				
482	Gródek Jagiell.	37	Stanisł. Konieczna	Lwów	13 sierpnia 1918
483	„	478	Iwan Vujica	Mostar	? lipca 1918
484	„	527	Sofija Winuiik	Dervent	? maja 1918
485	„	382	Dyonizy Bureczyński	Cierlany	? września 1918
486	„	784	Elena Milniczuk	Toporowce	4 maja 1918
487	„	694	Michał Pilawski	Stanisławów	? 1918
488	„	110	Lewandowski	Pola	10 lutego 1918
489	„	57	Jan Kolssa	Biresa	15 kwietnia 1918
490	„	997	Kathi Matau h	Lwów	29 kwietnia 1918
491	„	97	Jelina Pirutka	Koprivnica	22 lutego 1918
492	„	78	Michał Sirmotis	Marburg	17 kwietnia 1918
493	„	100	Milia Machaczuk	Laszki	? 1918
494	„	184	Jelena Pirutka	Koprivnica	17 lutego 1918
495	„	572	O. Kuspisz	Mościska	? 1918
496	„	118	Józef Trojovsky	Częstochowa	? 1918
497	„	310	Oskar Pancer	Praga	4 czerwca 1918
498	„	322	Hałuszka Michał	Jarosław	? czerwca 1918
499	„	497	Maria Krem	Zagrzeb	? 1918
500	„	67	Fedor Halata	Komarno	18 kwietnia 1918
501	„	470	Solyik Jozsefne	Budapeszt	? 1918
502	„	500	Poljak Jozsef	Visza	? 1918
503	„	540	Aniela Kowalczuk	Przemyśl	9 sierpnia 1918
504	„	217	Dylski Alojzia	Pozsony	? 1918
505	„	159	Jan Zbadyński	Blumau	11 paździer. 1918
506	„	171	Franjo Pozak	Trgovisce	15 paździer. 1918
507	„	335	Ilko Tarndiak	Tarnów	11 paździer. 1918
508	„	197	Michał Glaba	Nowy Sącz	11 sierpnia 1918
509	„	599	Nagy György	Debreczen	8 paździer. 1918
510	„	161	Daruda Vasil	Tolesva	10 sierpnia 1918
511	„	68	Stan Goblankowski	Borysław	? sierpnia 1918
512	„	718	Teska Panczako	Rawa	? sierpnia 1918
513	„	434	Szapiro	Oświęcim	11 września 1918
514	„	889	Katarzyna Bucko	Lubaczów	? 1918
515	„	169	Franz Schaffer	Trofaiach	?
516	„	288	Abraham Pernes	Chełm	2 września 1918
517	„	153	Andrij Kisiszczuk	Żabie	? 1918
518	„	473	Maria Janowska	Stratyn	? lipca 1918
519	„	361	Seres Istvan	Kiskunfelegyhaza	?
520	„	5	Maria Müller	Gmund	31 sierpnia 1918
521	„	414	Stach Stypaniuk	Brody	?
522	„	307	Józef Marciniszyn	Praga	?
523	„	174	Schmigure Laczi	Budapeszt	?
524	„	77	Kukla Andrasz	Buda Pzalas	14 paździer. 1918
525	„	288	Wyzgówna	Kraków	?
526	„	135	Janko Wadiic	Gorica (Kroac.)	?
527	Tarnów 2	167	Dominika Bome	Tyrol ?	30 paździer. 1918
528	„	4	Stanisław Janer	Schodnica	12 paździer. 1918
529	„	44	Helena Dunajewska	Busk (Kongr.)	24 grudnia 1918
530	„	356	Roman Sarnowski	Mostar	23 paździer. 1918
531	„	67	Anna Dzidziuk	Buczacz	4 maja 1918
532	„	41	Stanisław Odbieżychleb	?	30 września 1917
533	„	139	Marya Doulli	Truskawiec	13 sierpnia 1918
534	„	17	Antoni Plebanczyk	Zawiercie	12 lipca 1918
535	„	89	Tobiasz Balsam	Złoczów	7 lipca 1918
536	„	78	Józef Noga	Sanok	6 marca 1918
537	„	100	Barakenkomando	Wandalbustyahaza	?
538	„	353	Teodor Sebunczak	? Węgry	22 września 1917
539	„	196	Teodor Sebunczak	S łotwina	6 marca 1918
540	Przemyśl 1	5972	Leopold Strasser	Wiedeń	?
541	„	151	Peter Pfeiffer	Bierzanów	?
542	„	1863	Fanny Poli	Banjaluka	21 paździer. 1918
543	„	1436	Anna Balea	Kolozsvar	30 paździer. 1918
544	„	1432	Balya Irimnaje	„	?
545	„	6448	Domna Bilok	Wassilen	?
546	„	8187	Smiljanc Rapsica	? Bośnia	?
547	„	6167	Franc Kovacs	? Slavonia	?
548	„	4424	Rudolf Dobrowolny	Kielce	30 paździer. 1918
549	„	6649	Katarzyna Kiszka	Dzików stary	?
550	„	3498	Wincenty Nołodko	Hryckiewicze (Kongr.)	?
551	„	3359	Wincenty Nołodko	Grodzisk	?
552	„	2566	Marya Koter	Jawornik pol.	?
553	„	6569	Tanka Szyszcz	Wiszenka	?
554	„	3547	Wasylena Baszia	Zastawna	?
555	„	1639	Agnieszka Burek	Leżajsk	30 paździer. 1918
556	„	6521	Milan Nowakowic	? Slavonia	?
557	„	117	Stepo Zloia	Travnik	21 paździer. 1918
[illegible]	„	3426	Gerson König	Wiedeń	9 stycznia 1918
[illegible]	„	234	Michał Tuleja	Pruchnik	12 grudnia 1918
[illegible]	„	118	Irenka Boryndalska	Perehińske	1 sierpnia 1918
[illegible]	„	124	Irenka Boryndalska	Perehińsko	1 sierpnia 1918
[illegible]	„	3978	Petro Maryńczuk	Perehińsko	25 paździer. 1918
[illegible]	„	3405	Petro Maryńczuk	Perehińske	?
[illegible]	„	3403	Dmytro Michajłów	Perehińsko	?
565	„	117	Eugen Levit	Haag	27 czerwca 1918
566	„	6078	Marcin Mac	Jawornik pol.	18 paździer. 1918
567	„	338	Katarzyna Żak	Jawornik pol.	?
568	„	386	Salomon Pränkl	Grybów	?
569	„	1124	Peter Muszkiet	Teslić	?
570	„	1182	Maryanna Chmurzyńska	Olkusz	?
571	Rawa ruska	79	Rudolf Tikert	Zagórz	11 września 1918
572	„	102	Józef Pesty	Polowa pocz. 417	7 września 1918
573	„	1343	Iwan Fedyk	Jarosław	30 września 1918
574	„	1025	Wasyl Irycyna	Cieszyn	28 września 1918
575	„	403	Nykoła Pochodnik	Mikuliczyn	5 września 1918
576	„	1112	Wiktorya Tereszkowicz	Tyszyn	9 września 1918
577	„	1384	Marya Wonijat	Starasól	10 września 1918
578	Rawa ruska	409	Henryk Saplur	Nastarów	?
579	„	887	Jan Czyż	Korneuburg	? września 1919
580	„	24	Iwan Żorawecki	Przemyśl	10 czerwca 1918
581	„	255	Łaśko Wichot	? Węgry	?
582	„	862	Hans Buchberger	Linz	3 sierpnia 1918
583	„	44	Michał Pochodenko	Nowy Sącz	11 września 1918
584	„	841	Michał Nyżnyk	Eger	11 listopada 1918
585	„	1292	Malo	Kakanj (Bośnia)	? 1918
586	„	846	Nastka Serbyn	Jasło	17 września 1918
587	„	528	Bolesław Rohlik	Kassa	14 paździer. 1918
588	„	1152	Eliasz Neuer	Rzeszów	31 paździer. 1918
589	„	544	Stanisł. Schnitzer	Chrudin	23 września 1918
590	„	1074	Feliks Błaszczak	Djakowo	? 1918
591	„	1352	Malik	Lwów	1 listopada 1818
592	„	350	Herman Kiso	Soltvadhert	?
593	„	1119	Antoni Lux	Lublin	30 paździer. 1918
594	„	367	Stanisł. Staszuk	Hrubieszów	3 paździer. 1918
595	„	57	Roman Demków	Rzeszowice	? listopada 1918
596	„	1358	Helios	? Węgry	1 listopada 1918
597	„	1230	Jan Padura	Stanisławów	?
598	„	1267	Józef Krasnycia	Radziechów	2 paździer. 1918
599	„	1328	Alfred Garstenberg	Zamość	1 listopada 1918
600	„	26	I. Pikholz	Schönberg	2 listopada 1918
601	„	25	E. Zuckerberg	„	15 lutego 1919
602	„	200	Wolf Aberbach	?	15 stycznia 1919
603	„	484	Jędrzej Słotwiński	?	12 stycznia 1919
604	„	1378	Nestor Zanholny	Zagrzeb	1 listopada 1918
605	„	879	Mikołaj Matojd	Iger	22 paździer. 1918
606	Kraków 1	640	Hr. St. Dunin Karwicki	Wiedeń	? 1918
607	„	4091	B. Gumowski	Warszawa	8 listopada 1918
608	„	993	Franc. Gyrek	Pola	12 listopada 1918
609	„	1519	Marya Matusikówna	Kraków	21 listopada 1918
610	„	1651	Stanisł Marczak	Sopron	19 grudnia 1918
611	„	1978	Piotr Gruba	Klausen (Tyr.)	1 listopada 1918
612	„	1218	Ferdynand Strenssing	Pola	11 paździer. 1918
613	„	4836	Kern	Zurich	?
614	„	203	Nikoła Iwanów	Küstendil	29 paździer. 1918
615	„	1865	Emil Schönberg	Pirano	18 grudnia 1918
616	„	1469	Wład. Böfka	Kraków	12 listopada 1918
617	„	3484	Witold Gnatowski	„	? listopada 1917
618	„	1788	Franc. Sobesta	„	19 listopada 1918
619	„	2627	Michał Krosiewicz	Stanisławów	12 paździer. 1918
620	„	1419	Marya Lachowa	Szczyrzyca k. L	7 listopada
621	„	1521	Antoni Wanner	Sandomierz	? 1918
622	„	2219	Karolina Chwastowska	Warszawa	20 paździer 1918
623	„	1544	Eliasz Kuterer	Villach	12 listopada 1918
624	„	658	Ludwik Rosenzweig	Troppau	? 1918
625	„	4461	Otto Zuckermann	Wiedeń	11 listopad 1918
626	„	3171	Anna Salava	Podgórze	6 lipca 1918
627	„	650	Tycina Ljubica	Knin	11 listopada 1918
628	„	533	Piotr Leażża	Jasło	13 listopada 1918
629	„	3090	Tadeusz Słoński	Opawa	? 1918
630	„	287	Wincenty Ossowski	Kraków	8 listopada 1918
631	„	1466	J. Błochner	Zagrzeb	10 listopada 1918
632	„	1411	Hans Prinz	Wiedeń	21 paździer. 1918
633	„	1851	Władysław Stasik	Djakowo	4 listopada 1918
634	„	1568	Tycina Ljubica	Knin	10 listopada 1918
635	„	99	H. Schwarzenberg Czerny	Miechów	? 1918
636	„	802	Józef Marjewski	Lublin	22 paździer. 1918
637	„	856	Franc. Grzonka	Ołomuniec	6 listopada 1918
638	„	1816	Piotr Walczak	„	25 paździer 1918
639	„	1958	Maryan Radwański	Wersheidt	4 listopada 1918
640	„	1642	Sandor Piechocki	Györ	24 paździer. 1918
641	„	1934	Andrzej Bujak	Ołomuniec	25 paździer. 1918
642	„	1415	„Bunte Bühne"	Drohobycz	23 paździer. 1918
643	„	2156	Paweł Król	Kielce	24 paździer. 1918
644	„	1146	M. Jabłoner	Antwerpia	10 paździer. 1918
645	„	1580	Janina Górecka	Maków	28 sierpnia 1918
646	Gródek Jagiell.	132	Piotr Mazur	Przemyśl	31 paździer. 1918
647	„	420	Barici Ljubic	Targovisce	23 września 1918
648	„	34	Feliks Altstock	Budapeszt	10 września 1918
649	„	310	Zalel Dekssler	Bóbrka	1 listopada 1918
650	„	303	Roman Złotoszczak	Dębica	2 paździer. 1918
651	Kraków 14	232	Harasym Być	Podkamień	1 maja 1918
652	„	595	Cilla Judenberg	Uhnów	? 1918
653	„	886	Helena Antoniewska	Przemyśl	? 1918
654	„	130	Jan Kerpać	Węgry	22 paździer. 1918
655	„	699	Franc. Brzezicki	Siemikowce	? 1918
656	„	170	Wład. Kolarz	Mor. Ostrawa	2 listopada 1918
657	„	589	Jan Sosnowski	Wiedeń	30 paździer 1918
658	„	174	Wincenty Olsierza	Kazimierza W.	? 1918
659	„	384	G. Knaller	Badem	4 listopada 1918
660	„	339	Henryk Macha	Chełm	4 listopada 1918
661	„	455	Wojciech Brożek	?	11 listopada 1918
662	„	659	Jan Stańko	Bannisch	31 paździer. 1918
663	„	338	Józef Przemyski	Żmigród	? paździer. 1918
664	„	514	Wiktorya Noworyta	Oświęcim	? 1918
665	„	524	Józef Rumirski	Blumau b. Feldk	6 listopada 1918
666	„	310	Dora Lipschtz	Brody	4 listopada 1918
667	„	640	Zygmunt Drozdi	Olmütz	? sierpnia 1918
668	„	306	Marcin Pilch	Göding	11 paździer. 1918
669	„	637	Szymon Löffelholz	Jabuko	21 paździer. 1918
670	„	452	Michał Wojciszuk	Siedlce	29 paździer. 1918
671	„	18	Cirino Giuseppe	Bochnia	? 1918
672	„	29	Rachel Klughaupt	Bełz	?
673	„	3	Jan Wierzbicki	Kolbuszowa	7 listopada 1918
674	„	549	Urban Toggjernitan	Nagyvarad	15 paździer. 1918
675	„	91	Józef Dajworek	Warszawa	1 grudnia 1918
676	„	369	Jozef Basta	Lovrana	1 lipca 1918
677	„	658	Marya Szewczuk	Jedrzejów	22 listopada 1918
678	„	271	Helena Borkischowna	Jędrzejów	? 1918
679	„	647	Andrzej Gryb	Rzeszów	8 paździer. 1918
680	„	724	Wincenty Kijak	Słotwina Brzes	22 grudnia 1918
681	„	513	Jan Dutka	Nowy Targ	17 stycznia 1918
682	„	122	Wasyl Lugonie	Ujvidek	11 listopada 1918
683	Rzeszów 1	1874	Wiktor Zając	Sąd. Wisznia	14 grudnia 1918
684	„	1250	Hermina Bartholmus	Krasnostaw	? 1918
685	„	904	Zygfryd Borza	Lublana	?
686	„	1848	Anda Grzesicka	Biała	28 grudnia 1918

Numer składu	Miejsce nadania	Numer nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
687	Rzeszów 1	61	Józef Porada	Rzeszów	?
688	"	953	Kazimierz Porada	Radymno	3 październ. 1918
689	"	878	Grzegorz Charczyszy	Uhnów	9 września 1917
690	"	1622	Bronisław Bałtowski	Lwów	4 września 1918
691	"	505	Józefa Czerna	Horowice	1 stycznia 1918
692	Przemyśl 1	3778	Ernst Grabovic	U videk	?
693	"	1476	Miksa Köves	Kesmark	?
694	"	2875	Anastazya Boczko	Dzików stary	?
695	"	963	Władysł. Niementowski	Lwów	?
696	"	389	J. Ochsenberg	Wiedeń	18 grudnia 1918
697	"	3240	Helena Metzger	Ostrów	?
698	"	3441	Kazimierz Dziedzic	Podgórze	18 listopada 1918
699	"	2577	Marya Fal	Dukla	?
700	"	5047	Asekuracyjne Tow.	Lwów	2 grudnia 1918
701	"	2944	Jan Dąbrowski	Bilica	?
702	"	592	Simon Reinfeld		20 październ. 1918
703	"	2184	Wojciech Szewc	Grębonów	?
704	"	1419	Zygmunt Dobrzyński	Mityniec	14 październ. 1918
705	"	1391	Wiktorya Gelbakówna	Dębica	6 grudnia 1918
706	"	2504	Tadeusz Koczyrkiewicz	Korneuburg	?
707	"	952	Konrad Lisowski	Lwów	?
708	"	3963	Andrzej Wesołowski	Przemyśl	27 listopada 1918
709	"	520	Ferd. Bela	Berno mor.	?
710	"	3225	Izkowic Szetolk	Lazarevac	21 września 1918
711	"	3479	Serbski czerw. krzyż	Genewa	?
712	"	1484	Ryszard Goldmann	Linz	19 październ. 1918
713	"	393	Katarzyna Chomin	Cieszanów	?
714	"	1101	Alojzy Belman	Iglau	12 grudnia 1918
715	"	2609	Marya Krems	Salzburg	7 stycznia 1919
716	"	1506	Katarzyna Leśniak	Wiedeń	?
717	"	3404	Magda Iwaniszyn	Perehinsko	2 październ. 1918
718	"	160	Kazim. Nowakowska	Kraków	28 grudnia 1918
719	"	821	Agnes Mandak	Wiedeń	?
720	"	3572	Alojzy Kvapil	Ołomuniec	?
721	Kraków 7	674	Stanis. Siwerski	Bochnia	11 grudnia 1918
722	"	598	Zagorski	Lwów	1 październ. 1918
723	"	122	Jan Wyka	Jatowe	11 październ. 1918
724	"	941	L. Hojnowski	Warszawa	15 październ. 1018
725	"	1744	I. Margules	St. Gallen	8 maja 1918
726	"	145	I. Margules	St. Gallen	8 maja 1918
727	"	1351	Gustaw Barthe	Warszawa	17 październ. 1918
728	"	795	Mojo Podalovic	Ostrożac	25 październ. 1918
729	"	793	Józef Solak	Foca	25 październ. 1918
730	"	778	Bertola Fonda	Pirano	? grudnia 1918
731	"	395	P. Goldwasser	Lwów	2 grudnia 1918
732	"	1000	Rudolf Waltinger	Wiedeń	? 1918
733	"	136	Michał Weisstein	Lwów	18 stycznia 1919
734	"	1122	S. Ehrlich	Bendzin	23 stycznia 1919
735	Tarnobrzeg	711	Bigigai	Leitmeritz	?
736	Sandomierz	62	Jan Chlewicki	Bieliny	24 sierpnia 1918
737	Bielsko	639	I. Goldberger	Nowy Sącz	21 stycznia 1918
738	"	769	Jaboda von Lubonin	Kraków	18 stycznia 1918
739	"	1767	Hans Reinhardt	Wiedeń	5 grudnia 1918
740	"	1768	Hans Reinhardt	Wiedeń	5 grudnia 1918
741	"	1458	Hans Reinhardt	Wiedeń	7 grudnia 1918
742	Łańcut	891	Marya Zaleśniak	Lwów	?
743	"	149	Stan. Szewc	Poczta pol. 272	?
744	"	868	Aleksand Györi	Munkacz	8 sierpnia 1918
745	"	372	Jaśko Skiba	Lubycza król.	?
746	"	787	St. Surmacz	Jarosław	30 lipca 1918
747	"	34	Alfred Szwieber	Wiedeń	?
748	"	329	Kasko Kotynycz	Dobrosin	18 kwietnia 1918
749	"	9	Stanisław Olchowski	Innsbruck	?
750	"	134	Adolf Freireich	Solingen	?
751	"	260	Anna Guła	Lutowiska	?
752	"	557	J. Gajewski	Serocko	8 kwietnia 1918
753	"	171	Stanisł. Bieniarz	Jicin	29 kwietnia 1918
754	"	82	Wojciech Zamorski	?	? 1918
755	"	383	Honorata Gruszecka	Oborzelów	30 sierpnia 1918
756	"	50	Anna Turecka	Grodno	2 listopada 1917
757	"	304	Magda Lesiw	Podhorce k/Str	7 listopada 1918
758	"	212	Szchar Krawiec	Wiedeń	? 1918
759	"	110	Stanisł. Gelenia	Pettau	25 grudnia 1918
760	"	384	Anna Kajda	Uhnów	2 październ. 1918
761	"	380	Juliusz Fieber	Szombathely	?
762	"	816	Jakób Heller	Kraków	5 lipca 1917
763	"	822	Anna Pohusia	Gorica	?
764	"	853	Marya Mazur	Dobromil	? 1918
765	"	151	Walenty Durksiej	Zabłotów	?
766	"	154	Jan Wielgosz	Sehibbs	?
767	"	106	Komputni Komendo	Jicin	2 listopada 1918
768	"	123	Wojciech Olbrycht	Györ	?
769	"	139	Anna Ceglińska	Lublin	28 listopada 1917
770	"	495	Teresa Pilch	Gawłuszowice	11 listopada 1918
771	"	123	Abraham Stam	Przemyślany	3 listopada 1918
772	"	597	Anna Wolkowicz	Gródek Jagiell.	23 września 1918
773	"	927	Anna Wolkowicz	Gródek Jagiell.	?
774	"	790	Franciszek Szponar	Pardubice	? listopada ?
775	"	144	Jakób Kania	Sopronya	31 lipca 1917
776	Lwów 7	1132	S. Geisler	Berno mor.	18 grudnia 1918
777	"	930	Karol Kemeny	Puławy	17 grudnia 1918
778	"	931	Emanuel Nowotny	Puławy	17 grudnia 1918
779	"	683	Emil Philip	St. Veit am Pettau	12 grudnia 1918
780	"	646	Helena Pieniążkówna	Kraków	12 grudnia 1918
781	"	731	Karol Tschamerhöll	Karlsbad	16 grudnia 1918
782	"	929	Ferdynand Wustinger	Puławy	?
783	Jasło	627	Wincenty Boczar	Nowy Zagórz	16 stycznia 1919
784	Lisko	851	Jarosiek	Königsfeld Mor	2 czerwca 1918
785	Lwów 14	456	Dymitr Chomiak	Żurawica	31 październ. 1918
786	Kraśnik czerw	11	Marya Maksymiak	Żabie	?
787	Nisko	795	Magdalena Jandzińska	Sarzyna	? grudnia 1918
788	"	899	Naścia Klym	Drohobycz	1 październ. 1918
789	Lwów 2	542	Kazim. Müllerowa	Lublin	27 listopada 1918
790	"	310	Stan. Teleckа	Kraków	14 grudnia 1918
791	"	371	Wacław Bebnowicz	Zamość	18 grudnia 1918
792	"	745	Pepa Ilena	Marossolymos	23 październ. 1918
793	Zakopane 1	204	Magdalena Filmina	Babka	25 lipca 1917
794	"	987	Janina Sokołowska	Sokołów	11 sierpnia 1917
795	"	879	Antoni Sitko	Bendzin	27 września 1917

Numer składu	Miejsce nadania	Numer nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
796	Zakopane 1	255	Helena Obczyńska	Tłuszcz	1 września 1917
797	"	400	Szymon Goldlust	Łódź	5 września 1917
798	"	76	Gizela Likiernik	Clarens	25 września 1917
799	"	637	Aleks. Przeździecki	Warszawa	12 września 1917
800	"	520	Franc. Bazarnik	Krzeszowice	22 październ. 1917
801	"	185	Antoni Litko	Sosnowiec	23 październ. 1917
802	"	508	Białkowska	Chełm	22 września 1917
803	"	512	Georg Vacheresse	Berno szwajc.	16 październ. 1917
804	"	150	Józefa Zagrodzka	Miechów	?
805	"	809	St. Malinowska	Lwów	24 październ. 1917
806	z Zakopanego (Berlin 2 na lepka dodatkowa)	770	Basascha	Sztokholm	25 październ. 1917
807	Zakopane 1	778	Józef Przyborowski	Warszawa	22 listopada 1917
808	"	859	Jendrzej Król	Körmend	9 grudnia 1917
809	"	711	Marya Durbacz	Szczakowa	3 grudnia 1917
810	"	396	Józef Miciński	Debreczen	?
811	"	660	Bronisław Tyszkiewicz	Stanisławów	?
812	"	241	Tadeusz Gajda	Kraków	8 lipca 1917
813	"	898	Jan Bielec	Warszawa	?
814	"	973	Hr. Pruszyńska	Karlsbad	3 lipca 1918
815	"	46	Wład. Bielicki	Warszawa	2 lipca 1918
816	"	734	Zygmunt Gawłowski	Praga	?
817	"	788	Jan Hryckiewicz	Warszawa	?
818	"	666	Łozińska	Siedlce	2 lipca 1918
819	"	829	Finansów ministr.	Wiedeń	? lipca 1918
820	"	228	W. Bielecki	Warszawa	? 1918
821	"	469	Helena Sterlingowa	Łódź	?
822	"	393	Antoni Kuczynski	Warszawa	?
823	"	559	Włodzimierz Herczak	Pol. poczta 3	? lipca 1918
824	"	514	Stan. Kownacki	Kraków	?
825	"	645	Lila Janiszewicz	Krynica	? lipca 1918
826	"	929	Ludwik Krzemień	Marienbad	?
827	"	287	Adela Łaszkowska	Kamieniec	?
828	"	722	Antonina Kulik	Łapanów	?
829	"	841	Anna Perelówna	Tarnopol	?
830	"	64	Zofia Pietkówna	Warszawa	?
831	"	343	Wład. Markowski	Lwów	?
832	"	8	Wacław Domski	Kraków	?
833	"	993	Marya Karwacka	Warszawa	?
834	"	604	Ł. Marcinkowski	"	?
835	"	438	Feliks Wekstein	"	22 sierpnia 1918
836	"	619	Maurycy Janowski	"	? sierpnia 1918
837	"	299	Andra Spiro	"	?
838	"	460	Zygmunt Szymański	"	20 sierpnia 1918
839	"	324	Zaryn	Otwock	?
840	"	610	Dr. Horowitz	Kraków	2 sierpnia 1918
841	"	744	Aleks. Baniskowski	?	?
842	"	410	Jurek Męciński	Debreczen	?
843	"	992	Marya Samborska	Sokołów	12 sierpnia 1918
844	"	515	var Puget Putzel	Wyszków	? 1918
845	"	379	Zofia Srokowska	Kielce	26 sierpnia 1918
846	"	380	Józefa Goździera	Warszawa	26 sierpnia 1918
847	"	421	Mendel Weinfeld	Bochnia	?
848	"	502	Marya Ciechanowska	Sosnowiec	? sierpnia 1918
849	"	949	Tadeusz Muszyński	Marienbad	? sierpnia 1918
850	"	726	Karol Urban	Lwów	14 sierpnia 1918
851	"	764	Michał Gruda	Gałuszowice	21 sierpnia 1918
852	"	404	Franc. Głowacki	Kutno	22 sierpnia 1918
853	"	322	Karol Urbanowicz	Lwów	? sierpnia 1918
854	"	865	Janusz Kiedrzyński	Warszawa	? sierpnia 1918
855	"	921	Niemczewski	Borszczów	?
856	"	611	Marya Weissówna	Chorkówka	26 sierpnia 1918
857	"	134	Zygmunt Trzebiński	Warszawa	?
858	"	135	Anna Skibniewska	"	?
859	"	491	Romualda Keszycka	Lwów	?
860	"	635	Wacława Zaniecka	Warszawa	?
861	Kraków 14	187	Franc. Brzezicki	Siemikowce	?
862	Biała	1183	Marya Grünbaum	Mereny	7 stycznia 1919
863	"	714	Józef Bachner	Chrzanów	31 październ. 1918
864	Jarosław 1	208	Dawid Brandes	Przemyślany	18 listopad 1918
865	"	141	Michał Wojnarowicz	Komańcza	16 grudnia 1918
866	"	235	Abraham Ulman	Antwerpia	?
867	"	355	Anna Wilkówna	Kraków	? 1918
868	"	1030	Zacharyasz Bychel	Sanok	?
869	"	2000	Józefa Bałukowa	Kraków	26 lutego 1918
870	"	1512	Marya Germuta	Szczerzec koło Niemirowa	?
871	"	1384	Apolonia Jędrunio	Lwów	8 październ. 1918
872	" 2	204	Moses Rothenberg	Borysław	9 październ. 1918
873	" 1	149	Welo Steinhaser	Drohobycz	? październ. 1918
874	"	156	Katarzyna Wójcik	Ulanów	9 październ. 1918
875	"	240	Izydor Katz	Storożynetz	?
876	"	49	Antoni Kotel	Poznań	?
877	"	693	Roman Hernicz	Kraków	6 grudnia 1918
878	"	888	Klara Wyża	Rudolfsthal	20 październ. 1918
879	"	331	Olena Seniuta	Gródek Jagiell	? 1918
880	"	483	Tekla Basarąb	Lisko	24 grudnia 1918
881	Zaleśnie koło Lwowa	58	Paulina Kuczma	Podwołoczyska	? październ. 1918
882	"	92	Ferd. Lindner	Bolesław	10 październ. 1918
883	"	40	Wasyl Pyluch	Czernelica w.	7 październ. 1918
884	"	45	Jan Schneider	Landsturmm. 19	?
885	"	25	Wasyl Bassa	Ross. Grodziska	?
886	Lwów 19	317	Franz Briefe	Rossabegy	2 listopada 1918
887	Bochnia	953	Jan Stupski	Lublin	26 listopada 1918
888	"	415	Zofia Kozańska	Wilno	5 grudnia 1918
889	"	464	Edward Bogdanowicz	Lwów	? listopada 1918
890	"	923	Helena Baczyńska	Podgórze-Płasz	?
891	"	452	Feliks Dobrzański	Janów lubelsk	? listopada 1918
892	"	641	Helena Silberschlag	Wiedeń	? listopada 1918
893	Zembrzyce	80	Ludwik Geduła	Kalwarya zebrz.	2 lutego 1919
894	Nowy Sącz	1150	Emeryk Somogyi	Gródek Jagiell.	23 listopada 1919
895	"	1369	Mieczysław Zygadło	Kurylówka	?
896	"	231	Zofia Kisielewska	Maszyna	22 stycznia 1919
897	"	271	Antonina Ligenda	Nowy Targ	?
898	"	711	Moses Jakób Kaner	Wieliczka	?
899	"	1186	Jakób Stein	Stanisławów	? listopada 1919

Numer składu	Miejsce nadania	Numer nadania	Adresaat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
900	Nowy Sącz	450	Marya Kostik	Seret	?
901	Nowy Sącz 1	879	Marya Hasieluka	Kraków	?
902	"	1321	Łucia Smiałowska	Kranzberg	? grudnia 1918
903	"	36	Kobylański	Krasne k./Łańc.	?
904	"	172	Tadzik Willman	Tarnobrzeg	? stycznia 1919
905	"	1598	Agata Tworożanka	Limanowa	?
906	Lwów 8	385	Józef Bieless	Wiedeń	23 września 1918
907	"	499	Front	Warszawa	26 paździer. 1918
908	"	204	A. Haler	Miskolcz	30 paździer. 1918
909	Przemyśl 1	2559	Anna Białek	Manów	10 grudnia 1918
910	Lwów 8	438	Wacław Przeorski	Kraków	16 listopada 1918
911	"	1069	Linba Vinchaud	Lozanna	17 listopada 1917
912	Jarosław 1	86	Jan Kijowski	Budki	7 paździer. 1918
913	"	762	„Niecierpliwa"	Lublin	16 sierpnia 1918
914	"	936	Franc. Kuciel	Kraków	10 lutego 1919
915	"	892	Ferenczne Hadar	Varpalanka	17 sierpnia 1918
916	Lwów 15	24	Georg Müller	Zsebetwaros	?
917	Dębica	979	Ikman	Tarnobrzeg	5 lutego 1919
918	"	652	Estera Jochanowicz	Dąbie k./Dębicy	11 paździer. 1918
919	"	751	Schama Padwe	Tarnów	13 lutego 1919
920	"	308	Stefańska	Zawiercie	28 stycznia 1919
921	"	630	Zygmunt Wilewicz	Dębica	11 lutego 1919
922	"	934	Tomasz Żuk	Wadowice	23 stycznia 1919
923	Przeworsk	747	Franc Kantor	Zaklików	27 stycznia 1919
924	Sędziszów	368	Wojciech Kania	Wadowice	28 paździer. 1918
925	"	369	Isaac Mauer	? Węgry	7 sierpnia 1918
926	"	24	S. Hochberg	Berlin	27 sierpnia 1918
927	"	203	Jerem Sobiowicz	Wola mich.	?
928	Sieniawa	65	Tekla Kornyło	Brückenthal	16 kwietnia 1918
929	"	960	Janosne Baranyi	Debreczen	27 paździer. 1918
930	"	170	Jisim Baranyi	Debreczen	1 listopada 1918
931	"	511	Stan. Robak	Kraków	3 stycznia 1918
932	Zabierzów koło Niepoł.	42	Wiktorya Tomaszkowa	Strażów	?
933	Zakliczyn	360	Piotr Bóżowski	Dąbrowa	10 stycznia 1919
934	Kraków 13	42	Wincenty Sikora	?	?
935	Sierakowa	356	Jakób Radłko	Stockerau	?
936	"	235	Seinwel Tilliger	Turka n./Str.	?
937	"	93	Johan Hirscheakarl	? Węgry	17 września 1918
938	"	294	Marka Vavrowa	Opoczno	26 marca 1918
939	"	337	Centr. biuro koresp.	Geneva	28 sierpnia 1918
940	"	72	Janos Kopero	Kassa	27 sierpnia 1918
941	"	273	Jerzy Lgocki	Przemyśl	26 lutego 1918
942	"	419	Pal Kopeso	Ungvar	?
943	"	418	Pal Kopeso	Ungvar	?
944	"	450	Kati Puchel	Essen	10 lipca 1918
945	Bielsko 1	1648	Liza Kowalska	Piotrków	4 listopada 1918
946	"	1719	Roza Zengerl	Lucerna	? maja 1918
947	Cieszyn 1	24	Halina Sembrzycka	Klików	16 grudnia 1918
948	Stryj 1	1185	Karl Nowotny	Wiedeń	26 sierpnia 1918

Listy zwykłe

zawierające przedmioty wartościowe:

Numer porz.	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenie	Zawartość kor.	Zawartość hal	Nadawca
1	Przeworsk	Kapuścińska Wikt.	?	Marki austr. za	40	—

Okręgowa Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie wzywa nadawców wyżej wymienionych listów zawierających przedmioty wartościowe do podjęcia przesyłek z nadmienieniem, że jeżeli uprawniony do odbioru nie zgłosi się po odbiór przesyłki w przeciągu 6 miesięcy licząc od 1-go dnia w miesiącu następującym po ogłoszeniu, to nadająca się do sprzedaży zawartość sprzeda się za gotówkę, a kwotę uzyskaną ze sprzedaży przechowa się w dalszym przepisanym terminie trzech lat.

Lwów, dnia 24 lutego 1920.

Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie.

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego

T. 96/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Gregorijczuk syn Jury urodzony 2 czerwca 1887 w Widynowie i tamże przed wojną zamieszkały, rolnik ożeniony 16 czerwca 1910 z Heleną z Małofijów, odszedł w sierpniu 1914 z 24 pp. na wojnę, dnia 18 sierpnia 1914 widział się ostatni raz w Stefanówce z żoną, następnie walczył na froncie niedaleko Iwangrodu, gdzie wedle zaprzysiężonych zeznań towarzyszów broni Marka Berlada i Dmytra Onyszczuka, z których pierwszy trupa na polu zmarłego rozpoznał z końcem października albo listopada 1914 padł i następnie w masowym grobie we wsi Gezło niedaleko miasteczka Zawiercia pochowanym został. Od tego czasu wszelki słuch po nim zaniknął.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę wdowy Heleny Grogorijczuk w Widynowie postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. adw. dr. Goldstaubowi w Śniatynie, którego ustanawia się kuratorem.

Jakóba Gregorijczuka s. Jury wzywa się, aby stawił się przed niżej wymienionym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, 1 września 1919. (2019)

T. 108/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryhor Huńka s. Iwana urodzony w Zawalu powiat Śniatyn 26 grudnia 1884, ożeniony z Paraśką Huńka od 30 maja 1912, odszedł w sierpniu 1914 z 40 pułkiem piechoty na wojnę, ostatni raz pisał żonie w r. 1914 z Sambora, poczem wedle zeznań towarzyszów broni dostał się z garnizonem przemyskiej fortecy do niewoli rossyjskiej w Skobelewie w Turkestanie, gdzie było 17.000 jeńców, wśród których grasowała epidemia tyfusu, w lecie 1916 jeniec Michał Odyński ze Skobelewa pisał żonie swej Efrozynie Odyńskiej do Zawala, że Hryhor Huńka Iwana zachorował w obozie jeńców i w szpitalu zmarł, to samo opowiadał w roku 1918 jeniec śp. Ołeksa Nicowicz po powrocie z niewoli rossyjskiej w Skobelewie. Do gminy nie powrócił i wszelki słuch po nim od roku 1916 zaniknął.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. i rozp. min. z 28 kwietnia 1918 Nr. 184 Dz. p. p., przeto zarządza się na prośbę Paraski Huńka żony Hryhora w Zawalu postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. adwokatowi dr. Morawskiemu w Kołomyi, którego ustanawia się kuratorem.

Hryhora Huńka Iwana wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 czerwca 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 25 listopada 1919. (2018)

T. 216/19 (8). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Fedora Sribniaka syna Wasyla. Fedor Sribniak syn Wasyla urodzony w r. 1882 w Grabowcu, zamieszkały w Uhrynowie średnim Sp. Kałusz, powołany ogólną mobilizacyą w r. 1914 do austr. armii, wyruszył w pole i od tego czasu nie ma od niego ani o nim żadnych wiadomości. Swiadkowie Lea zam. Zierler, Wasyl Skórczański i Katarzyna Iwasiów zeznali, że w r. 1916 otrzymała żona zaginionego Jewdocha Sribniak kartkę od Czerwonego krzyża w której donoszono, że Fedor Sribniak w r. 1915 zmarł w szpitalu w Budapeszcie, a nadto świadek Wasyl Skórczański zeznał, że czytał w liście strat z r. 1916 nadesłanej do gminy Uhrynów średni, że Fedor Sribniak syn Wasyla zmarł.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Fedor Sribniak syn Wasyla poniósł śmierć, przeto na prośbę Jewdochy Sribniak z Uhrynowa średniego Sp. Kałusz wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo Iwana Daniów w Uhrynowie średnim Sp. Kałusz aż do dnia 20 czerwca 1920 o zaginionym Fedorze Sribniak synie Wasyla. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 26 lutego 1920. (2091)

T. 50/19. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Janów syn Hawryły i Maryi, urodzony w Łanowcach dnia 18 sierpnia 1886, żołnierz 80 pułku piechoty, wedle zeznań świadka Ołeksy Stasiuka, brał udział w operacyach wojennych w drugiej połowie sierpnia 1914 pod Haliczem, gdzie zachorował na tyfus i po wzięciu go wówczas do szpitala, wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto zarządza się na wniosek Hafii Janów ur. Słoboda włościanki w Łanowcach postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. adwokatowi dr. Salomonowi Brunsteinowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem.

Józefa Janów syna Hawryły wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 czerwca 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, 29 listopada 1920. (1978 3—3)

T. V. 26/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Sobota rolnik z Suchowiec, urodzony 30 października 1887, powołany w czasie ogólnej mobilizacyi do wojska austryackiego, opuścił od r. 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej i wedle zeznań zaprzysiężonego świadka naocznego, padł na froncie rumuńskim pod Kimpolungiem ugodzony odłamkiem granatu lub szrapnela na dniu 25 listopada 1916.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzą warunki § 24 ustawy cyw. i ust. z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę żony jego Maryi Sobota postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi albo kuratorowi panu Konstantemu Mironowiczowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Dmytra Sobotę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 31 grudnia 1919. (1964 3—3)

T. V. 10/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Eliasz Dopta urodzony 26 lipca 1883, rolnik z Hałuszczyniec pow. Skałat, powołany w czasie ogólnej mobilizacyi do wojska austryackiego, opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od roku 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Hałuszczyńcach z dnia 6 stycznia 1920. Zaprzysiężonymi zeznaniami Michała Garbicza stwierdzonem zostało, iż Eliasz Dopta w październiku 1914 brał udział w bitwie pod Żurawicą, z której już nie wrócił do swego oddziału.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci z § 24 ust. cyw., przeto zarządza się na prośbę żony jego Anny Dopta postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Patatofowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyżej wymienionym.

Eliasza Doptę na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowny wniosek po dniu 1 sierpnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 10 lutego 1920. (2092 2—3)

T. V. 75/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pawło Krupa z Kaczanówki powołany w czasie ogólnej mobilizacyi do wojska austryackiego opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od roku 1915 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Kaczanówce, a wedle zeznań świadków miał umrzeć w jesieni 1915 r. w niewoli rossyjskiej.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie w myśl § 24 ustawy cyw. i ust. 16 lutego 1883 L. 20 Dz. p. p., przeto zarządza się na wniosek żony jego Anastazyi Krupa postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono wiadomości sądowi, albo kuratorowi p. dr. Menkesowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — o powyż wymienionym. Pawła Krupę wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1920 orzeknie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 30 grudnia 1919. (2093 2—3)

T. IV. 103/19 (2). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Poświadczeniem zwierzchności gminnej z daty Bielanka 15 września 1919, oraz poświadczenia kadry likwidacyjnej byłego 40 p. p. z 27 listopada 1919 L. 1371 udowodniono, że Seman Łabowski syn Wasyla i Melanii urodzony w Bielance 18 lutego 1882, powołany w listopadzie 1914 do wojska austryackiego, odbywał służbę wojskową w Muson na Węgrzech, skąd dał o sobie ostatnią wiadomość listownie w czerwcu 1915 i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, gdyż miał zaginąć w kompanii rossyjskiej dnia 1 września 1915.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniósła śmierć, zarządza się na prośbę Anny Łabowskiej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 1 czerwca 1920 albo sądowi albo panu dr. Lipińskiemu, adwokatowi w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, 16 lutego 1920. (1960 3—3)

T. 33/19 (2). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Zaharowski syn Andreja, urodzony dnia 21 listopada 1879 w Serafińcach, odszedł do służby wojennej w r. 1915. Jacko Baszkowecki

s. Mykiety z Hłuszkowa przebywał w roku 1916 we wsi Hruszka koło Tłumacza na robocie nie mogąc wrócić do domu z powodu linii bojowej i spotkał się tutaj z Michałem Zaharowskim, który opowiadał, że został uznany za niezdolnego do służby wojskowej. Po zajęciu Hruszki przez Rossyan uzyskali obaj pozwolenie na powrót do domu, lecz zaraz za wsią natknęli się na linię bojową, a Michał Zaharowski został schwytany i zastrzelony przez żołnierza rossyjskiego. Działo się to w lipcu 1916, możliwie we dwa tygodnie po święcie gr. kat. Piotra i Pawła. Żona Michała Zaharowskiego, Jelena otrzymała przed Zielonemi świętami w r. 1916 ostatnią kartkę od męża, w której jej doniósł, że będzie stawał do przeglądu wojskowego i spodziewa się być uznanym za niezdolnego do służby wojskowej.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Michał Zaharowski syn Andreja zmarł, przeto na wniosek Jeleny Zaharowskiej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci jego i dla uznania węzła małżeńskiego między nim a Jeleną Zaharowską za rozwiązany i ustanawia się jego kuratorem, a zarazem obrońcą węzła małżeńskiego adw. dr. Pordesa w Kołomyi. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby zawiadomiono sąd albo kuratora o Michale Zaharowskim synie Andreja najdalej do sześciu miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu w Dzienniku urzędowym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów rozstrzygnie się o dowodzie śmierci i o uznaniu węzła małżeńskiego za rozwiązany.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 12 czerwca 1919. (2012)

DONIESIENIA PRYWATNE.

Zaproszenie.

Rada nadzorcza Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie Ruskiej, stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką, zaprasza niniejszem PT Członków swoich na

XXII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w Rawie Ruskiej, w budynku własnym dnia 17 kwietnia 1920 o godzinie 5 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1919.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej wybranej z łona Walnego Zgromadzenia.
4. Wniosek Rady nadzorczej, oraz komisyi rewizyjnej na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1919.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej (§ 24 i 35 a) statutu).
6. Przyjęcie do wiadomości wybranej Dyrekcyi po myśli § 16 statutu.
7. Wybór 3 członków komisyi rewizyjnej na rok 1920.
8. Wnioski członków. 2141

Rawa, dnia 5 marca 1920.

Władysław Siekierzyński, sekretarz. **Dr. Julian Dadlez,** prezes.

Certyfikaty wagonowe wyłącznie na potrzeby przemysłu Małopolskiego

w okręgu Dyrekcyi kolei Państwowych we Lwowie i w Stanisławowie wydaje od dnia dzisiejszego

Ekspozytura Oddziału Małopolskiego, Sekcyi odbudowy przemysłu, Ministerstwa przemysłu i handlu we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 2 II. p.

Celem uzyskania zleceń na wagony w danym miesiącu, należy każdorazowo zwracać się do Ekspozytury Oddziału Małopolskiego z podaniem, opłaconem stemplem na 4 Mk i wyszczególniającem jakość i wagę towaru, ilość potrzebnych wagonów, nazwę stacyi wysyłającej i odbiorczej, wreszcie nazwisko i imię nadawcy i odbiorcy.

Celem zapewnienia sobie zleceń wagonowych na przyszłe miesiące należy składać w Ekspozyturze Oddziału Małopolskiego najpóźniej dnia 8 poprzedniego miesiąca deklaracyę opłaconą stemplem na 4 Mk ze wskazaniem, jaki towar i w ilu wagonach z jakiej i do jakiej stacyi będzie wysyłany.

Złożenie takiej deklaracyi nie zwalnia i interesowanych od wnoszenia w danym miesiącu każdorazowych podań o zlecenia wagonowe. 2147

WPISY na Krajowe Kursy Kilimkarskie

w państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie Snopkowska 47 odbędą się w dniach od 15 do 25 marca b. r. w godzinach 10—12 rano w Sekretaryacie powyższego Zakładu.

Bliższych informacyi udziela Dyrekcya ustnie lub piśmiennie. 2181

Konces. Biuro dla transakcyj majątkowych Dra Jana Dziurzyńskiego

we Lwowie, pl. Bernardyński L. 11.

ma na sprzedaż

majątek 780 mg., w tem 220 mg. łąk I klasy, 30 mg. pastwisk, 100 mg. roli, 427 mg. lasu, 3 mg. sadu i ogrodu, odległość od Lwowa 60 klm. gościńcem a od miasta powiatowego 10 klm. gościńcem, stacya kolejowa i gościniec w miejscu, skomasowane, zezwolony korczunek 80 mg. lasu, dwór jednopiętrowy, murowany, dachówką kryty o 12 pokojach oraz wszystkie liczne budynki gospodarcze w bardzo dobrym stanie, liczny inwentarz żywy i martwy, obsiewy odpowiedne, **kościół i szkoła polska w miejscu cena po 3500 Mk za morg, zaś inwentarze według oszacowania.** 2143 1—4

Pojedyncze egzemplarze „Gazety Lwowskiej“ nabywać można w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, ul. Czarnieckiego l. 12, parter.

Kotły, maszyny parowe, lokomobile, motory, turbiny poleca „PILOT“, Lwów, Batorego l. 4. 1831 3—8

Formy do wyrobu rur betonowych. Prasy do wyrobu dachówek cementowych „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 1271 9—24

Osoba starsza, inteligentna, będąca w strasznem położeniu, chora, prosi serca litościwe o pomoc. Wanda Milewicz ul. św. Antoniego l. 7.

Kto chce sprzedać!! Pług motorowy lub parowy używany, zepsuty, lub niepotrzebny, niech przyszle ofertę z podaniem miejsca, gdzie się pług znajduje, do 20 marca br. hotel Imperial we Lwowie dla „K. Bzowski“.

Obwieszczenie.

Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa odbędzie się dnia 24 marca 1920 w lokalu Towarzystwa o godzinie 10 przed południem w myśl § 24 statutu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za lata 1914, 1915, 1916, 1917, 1918 i 1919.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej i na udzielenie Dyrekcyi absolutorym z czynności i rachunków za lata 1914—1919.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wniosek co do rozdziału czystego zysku za r. 1914—1919.
5. Wybór Komisyi rewizyjnej z 3 członków na przeciąg jednego roku
6. Wnioski członków.

Bilans.

Stan czynny.		Stan bierny.	
24 399 K 79 hal.	Udziały	Pożyczki na weksle	173.731 K 88 hal.
19 846 „ 42 „	Fundusz rezerwowy	Ulokowanie oszczędności . .	12.478 „ 12 „
2.434 „ 10 „	Fundusz możliwych strat	Gotówka	18.205 „ 01 „
128 581 „ 37 „	Wkładki oszczędności		
28.500 „ — „	Rezerwowano na wątpliwe wierzytelności		
50 „ — „	Odsetki z góry pobrane		
603 „ 38 „	Czysty zysk		
204.415 K 01 hal.			204.415 K 01 hal.

Towarzystwo Kredytowe dla handlu i przemysłu w Baligrodzie

stowarzyszenie zarejestrowane z podwójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Dentysta dr. Lewandowski

ord. od 9—6. Lwów, pl. Halicki 7/II.

Przesiedlania PP. Urzędników!! do Poznania i Wielkopolski

wykonuje pod dogodnymi warunkami firma

Marya Adamowska

Biuro spedycyjno-przewozowe **we Lwowie, Czarnieckiego 3.**

Konkurs.

Celem obsadzenia posad inżynierów i architektów przy okręgowych Dyrekcyach robót publicznych: w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Kielcach i Białymstoku

rozpisuje Ministerstwo robót publicznych konkurs na kilkanaście miejsc starszych referentów i referentów z uposażeniem VI. i VII. kategoryi płac.

Posady te są do obsadzenia częścią w samych Dyrekcyach częścią na powiatach. Z inżynierów pożądani są: **hydrotechnicy i inżynierowie budowy dróg i mostów.**

Ubiegający się o posadę na podstawie niniejszego konkursu zechcą w nieprzekraczalnym terminie do końca marca b. r. przedłożyć Ministerstwu robót publicznych w Warszawie odnośne podania do których należy dołączyć w oryginale lub w uwierzytelnionych odpisach:

1. Metrykę chrztu, względnie świadectwo urodzenia.
2. Świadectwo ukończenia wyższego Zakładu technicznego na wydziale inżynieryi lub architektury.
3. Ewentualnie świadectwa ze służby publicznej lub odbytej praktyki zawodowej.

Specyalne życzenia co do miejsca służby należy w podaniu uwidocznić.

Warszawa, dnia 4 marca 1920. 2148

Ministerstwo robót publicznych.

HURTOWNIA monopolu sztucznych środków słodzących 2180 1—2 **Ludwik Hoszowski** Lwów, ulica Akademicka 3 zawiadamia, że sacharynę za marzec 1920 wydawać będzie dla KONSUMÓW miejscowych i zamiejscowych oraz Stow. gosp.-zzynk., od dnia 11 do 20 marca b. r.

Czas odnowić przedpłatę!

Folwark w kąpielowej miejscowości

oddalony od Lwowa gościńcem około 34 klm. o obszarze 85 morgów roli i łąk ze wszystkimi budynkami, stacya kolejowa w miejscu, w cenie po 4000 Mk za morg sprzedam przez 2072

Koncesyonowane Biuro Dr. Jana Dziurzyńskiego we Lwowie, pl. Bernardyński l. 11.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie członków Stow. budowlanego i mieszkaniowego

Stow. zarejstr. z ogran. poręką we Lwowie, **odbędzie się dnia 15 marca 1920** o godz. 5 po poł. przy ul. 29 Listopada 1 p. II z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie i zatwierdzenre protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprzedaż parcel budowlanych.
3. Likwidacya Stowarzyszenia.

Jeśliby na oznaczony dzień nie zebrała się wymagana statutem ilość członków, naznacza się drugie Walne Zgromadzenie, które odbędzie się tego samego dnia o godz. 6 wieczorem w tymże samym domu i z tym samym porządkiem dziennym na którem bez względu na ilość obecnych członków zapadną prawomocne uchwały.

Za dyrekcyę

2144 **Dranlewicz w. r.**

Ławki szkolne i stoły

według wzoru Rady szkolnej krajowej

Szafy i stoły bajcowane i lakierowane Biurka szatkowe lakierowane i krzesła 2145 1—3

z natychmiastową dostawą poleca

Parowa fabryka stolarska w Winnikach H. Lipecki & J. Kopystyński biuro Lwów, ul. Wałowa 14 I. p.

CYKORYA, jako domieszka do kawy, z najlepszych fabryk, jak Francka w Skawinie, Moszkowskiego w Działoszycach „z Łabędziem“, Spółki Ziemiańskiej „Gleba“ we Włocławku i t. p. DO NABYCIA W SKŁADNICY SPOŻYWCZEJ STANISŁAWY ZIEMBIŃSKIEJ, UL. FREDRY 9.

Popierajcie Polską Pożyczkę Państwową!!

Z Drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12, pod zarządem Józefa Ziembińskiego.